



**Jak powstała książka
o Lisowólce**

strona 15



**15A w wersji
na rowery**

strona 16



strona R15



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

**Dziecięce
Talent Show
we Wspólnocie**

11 - 17 sierpnia 2020 r. nr 32 (892)
Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

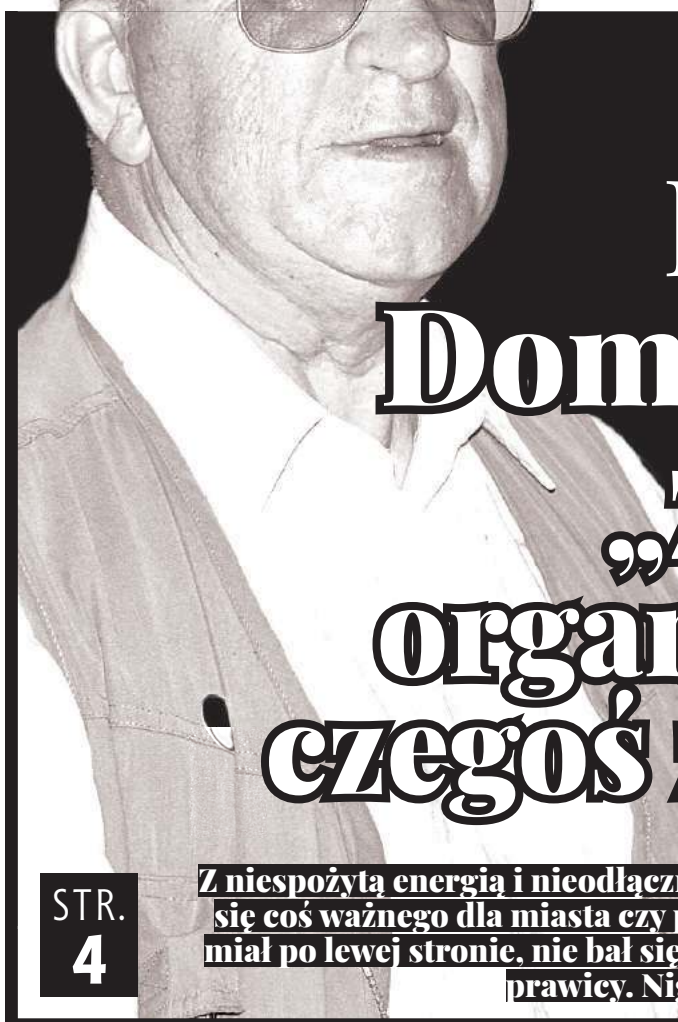
CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KOMARÓWKA

ULAN

WOHYŃ



Zmarł Kazimierz Domański (+82l.)

**„Zawsze coś
organizował, do
czegoś zapisywał”**

STR. 4

Z niespożytą energią i nieodłączną czarną teczką, zawsze tam, gdzie działo się coś ważnego dla miasta czy powiatu. Choć serce, to polityczne – zawsze miał po lewej stronie, nie bał się chwalić publicznie socjalnych projektów prawicy. Nigdy też nie retuszował własnego życiorysu

Radzyń, Czemierniki, Kąkolewnica bogatsze niż przed rokiem

**W rankingu
zamożności
samorządów
w porównaniu
z poprzednim rokiem
awansowały tylko
niektóre z naszych
samorządów, ale do
krajowej czołówki
nawet im daleko.**



STRONA 4

Straty po gwałtownej burzy W Tchórzewie woda zalała dwie posesje

POWRADZ. Strażacy kilka razy wyjeżdżali do powalonych drzew na drogach powiatowych w gm. Kąkolewnica i gm. Wohyń. O godz. 16.30 zgłoszono zalanie dwóch posesji w Tchórzewie gm. Borki. Na miejsce akcji wyjechało pięć jednostek OSP z: Bork, Czemiernik, Branicy Radzyńskiej – Kolonii, Pasz Dużych, Żabikowa oraz jednostka JRG z radzyńskiej komendy PSP.

Wypompowywano wodę z zalewanego podwórka i piwnic aż do godz. 20. Woda spływała drogą gruntową z okolicznych pól. Zalewała dwa domy i dwa budynki gospodarcze. Zalaniem były zagrożone również dwa budynki mieszkalne, aktualnie niezamieszkane. Straty oszacowano na 25 tys.zł. Starty mienia w wys. 15 tys. zł i uszkodzenia budynków – 10 tys.zł.

mm



Pięć jednostek OSP i jedna JRG ratowało dwie posesje w Tchórzewie przed zalaniem. Akcja wypompowywania wody z podwórek i budynków trwała cztery godziny

NAKŁAD 2295 egz.
ISSN 1899-7038



EUROLIDER KAMIEŃ DROGOWY, PIACH DO MIXOKRETA, ŻWIR, KAMIEŃ DO DEKORACJI OGRODU

na terenie Gminy Radzyń - transport gratis

722-212-748 Bedlno Radzyńskie 68
vis-a-vis stacji PKP

IVP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

Łukasz Borkowski
Jezioro 1B
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

**SKUP ZŁOMU
AUTOKASACJA**

Radzyń Podlaski, ul. Kleeberga 8a

☎ **501 482 483, 515 130 896**

czynne: pon-pt: 8:00-16:00, sob. 8:00-14:00

*** ZAPRASZAMY ***

S T O P K A

Wspólnota

ul. Ostrowiecka 34
(wejście od ul. Dąbrowskiego)
21-300 Radzyń,
tel/fax (83) 352 06 20
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski



Redaktor prowadzący
Andrzej Dejneka
tel. 791 186 007
dejneka@24wspolnota.pl

**Dziennikarze:**

Monika Mackiewicz
Tel. 502 528 110
mackiewicz@
24wspolnota.pl



Dyrektor ds. marketingu i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

**POWIAT RADZYŃSKI****RADZYŃ:**

- Redakcja ul. Ostrowiecka 34
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

KOMARÓWKA

- Spółdzielnia Jedność ul. ks. Jana Rudnickiego 5

CZEMIERNIKI

- Sklep spożywczy Sierociński ul. Rynek 24

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

**12 SIERPNIA,
godz. 8:00 - 14:00,
Sobole (5).**

RADZYŃ**24**

24wspolnota.pl

Bar „Relaks” już nie da relaksu

Znika z radzyńskiego pejzażu nie tylko gastronomicznego, ale z kolorytu lokalnego niemal kultowy bar „Relaks” przy ul. Dąbrowskiego. Który radzynański go nie zna, nie kojarzy? Nie wpadał na barszcz chrzanowy, chłodne piwko czy wątróbkę z buraczkami? Teraz, od kilku dni na gościnie otwartych do tej pory drzwiach widnieje kartka: ZAKŁAD NIECZYNNY I LOKAL DO WYNAJĘCIA. Jak dowiedzieliśmy się od właścicieli baru, Teresy i Tadeusza Szczepaniuków, zakład jest w fazie zamykania, pracownicy są na etapie rozwiązywania umów, w środku prowadzone są prace porządkowe. - O barze trzeba rozmawiać z Tadeuszem, bo był głównym szefem - mówi pani Teresa. Przysnaje, że głównym powodem są sprawy zdrowotne, ale pan Tadeusz obiecał nam w niedługim czasie chwilę na rozmowę o legendarnym barze „Relaks” przy ul. Dąbrowskiego



Dni Karola Lipińskiego online

Tegoroczna edycja DKL rozpocznie się, 12 września, koncertem radzynańskiej Zuzanny Budzyńskiej (skrzypce). Inauguracja odbędzie się w Izbie Pamięci patrona spotkań z muzyką klasyczną. Jak podkreśla Agnieszka Jeż, prezes Radzyńskiego Towarzy-

stwa Muzycznego, organizatorzy starają się, by melomani mieli możliwość obejrzenia pięciu zaplanowanych koncertów online. Planowane koncerty (m.in. „Chopin na jazzowo”) odbędą się z ograniczoną liczbą publiczności.

Jakub Hapka

Pielgrzymka do Lichenia

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Radzynie zaprasza na pielgrzymkę do Lichenia, w dniach 21-22 sierpnia. Zgłoszenia, wraz z wpłatą pieniędzy, przyjmowane są do 14 sierpnia.

Przewidywany koszt to 110-125 zł. Szczegóły pod numerem tel. 505 005 218.

as

NEKROLOGI

Bożena Krawiec 67 lat

zm. 2 sierpnia, Radzyń

Anna Michalak 66 lat

zm. sierpnia, Branica Radz.

Marian Gajownik 85 lat

zm. 5 sierpnia, Radzyń

Kazimierz Domański 82 lata

zm. 5 sierpnia, Radzyń

Alicja Telej 84 lata

zm. 6 sierpnia, Radzyń

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

SKLEP ELEKTRYCZNY

przeniesiony na ul. Lubelską 1
Radzyń Podlaski (wjazd na plac)

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640



Co, gdzie, kiedy?

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK, 10:00 - 14:00

Integracyjne zajęcia wakacyjne „Po prostu jesteśmy aktywni” Ośmi Kolor Tęczy”, ul. Parkowa 2

WTOREK, 11 SIERPNIA

11:30 - turniej piłkarzyków Świątlica w Białej
17:00 - cyrk „Vegas”
Targowisko miejskie

CZWARTEK, 13 SIERPNIA

17:00 - warsztaty mydlarskie
Dom Ludowy w Płudach
20:30 - film „Jak Bóg da” (Kino pod chmurką)
Park miejski

PIĄTEK, 14 SIERPNIA, 18:00

„Kontrast” - wernisaż zdjęć Jarosława Matuszewskiego
Galeria „Oranżeria”

NIEDZIELA, 16 SIERPNIA, 17:00

Koncert Jana Kondraka
Park miejski

NIEDZIELA, 23 SIERPNIA, 16:00

Koncert Magdy Steczkowskiej
Park miejski

NIEDZIELA, 30 SIERPNIA, 14:00

Rajd rowerowy „Rowerami z Kołowrotkiem VI”
Białka, Dom Kultury (start)

SOBOTA, 12 WRZEŚNIA, 18:00

Koncert inaugurujący Dni Karola Lipińskiego
- Zuzanna Budzyńska (skrzypce)
Izba Pamięci K. Lipińskiego (także online)

NIEDZIELA, 15 LISTOPADA, 15:30

Występ Kabaretu Skeczów Męczących
Hala ZSP

CENY PALIW

**95****98****ON****LPG**

RADZYŃ PODLASKI

Topaz ul. Zabielska	4,32	4,93	4,20	2,03
Moya ul. Wisznicka	4,33	4,93	4,23	2,03
Resta ul. Budowlanych	4,38	4,69	4,35	2,14
PKS w Radzynie	-	-	4,11	-
Shell Paszki	-	-	-	-
PHU Jarek ul. Wisznicka	4,31	-	4,19	-
Euro-Trans ul. Warszawska	4,40	-	4,30	2,03

KOMARÓWKA

Tomex ul. I Armii Wojska Polskiego 24	4,26	4,56	4,19	1,92
---	-------------	-------------	------	-------------

BIAŁA

Orzeł Biała 31	4,30	-	4,16	1,99
--------------------------	------	---	------	------

KĄKOLEWNICA

Giełda Paliwowa	4,29	4,66	4,19	2,00
------------------------	------	------	------	------

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

USŁUGI POGRZEBOWE

ZAKŁAD POGRZEBOWY OLIMP
tel. 693 294 820,
692 636 334

USŁUGI HYDRAULICZNE, GAZOWNICZE

„GLASS-MIX” ZAKŁAD SZKLARSKI
oprawa obrazów
tel 604 864 442

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY
tel. 500 125 105

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KANTOR WYMIANY WALUT
tel. 83 352 08 51, 600 358 058

LEKARZ WETERYNARI

RADZYŃSKIE CENTRUM MAŁYCH ZWIERZĄT
tel. 83 352 03 13

GROOMER - PSI FRYZJER
tel. 83 352 03 13

GASTRONOMIA

HALO OBIADEK
tel. 511 279 797

BELLO HORIZONTE
tel. 884 623 936

INFORMATOR

Alarmowe

Straż Pożarna 998 lub ... 352 77 68
Policja 997 lub 351 22 10

Pogotowia

Ratunkowe 999 lub 352 84 61
Ciepłone 993
Energetyczne 991 lub ... 352 88 01
Straż miejska 352 80 50

Instytucje i Urzędy

Starostwo 352 74 00
Urząd Miasta 352 80 70
PUP 352 93 80
Skarbowy 352 11 09
ZUS 352 92 60
KRUS 352 07 51
ARiMR 352 79 80
Prokuratura Rejonowa .. 313 35 00
Sąd Rejonowy 313 30 11
Poczta Radzyń 352 76 01

Urzędy Gmin

Borki (81) 857 42 08
Czemierniki 351 30 03
Kąkolewnica 372 20 10
Komarówka 353 50 04
Radzyń 413 18 00
Ulan-Majorat 351 80 69
Wohyń 353 00 03

Inspekcje

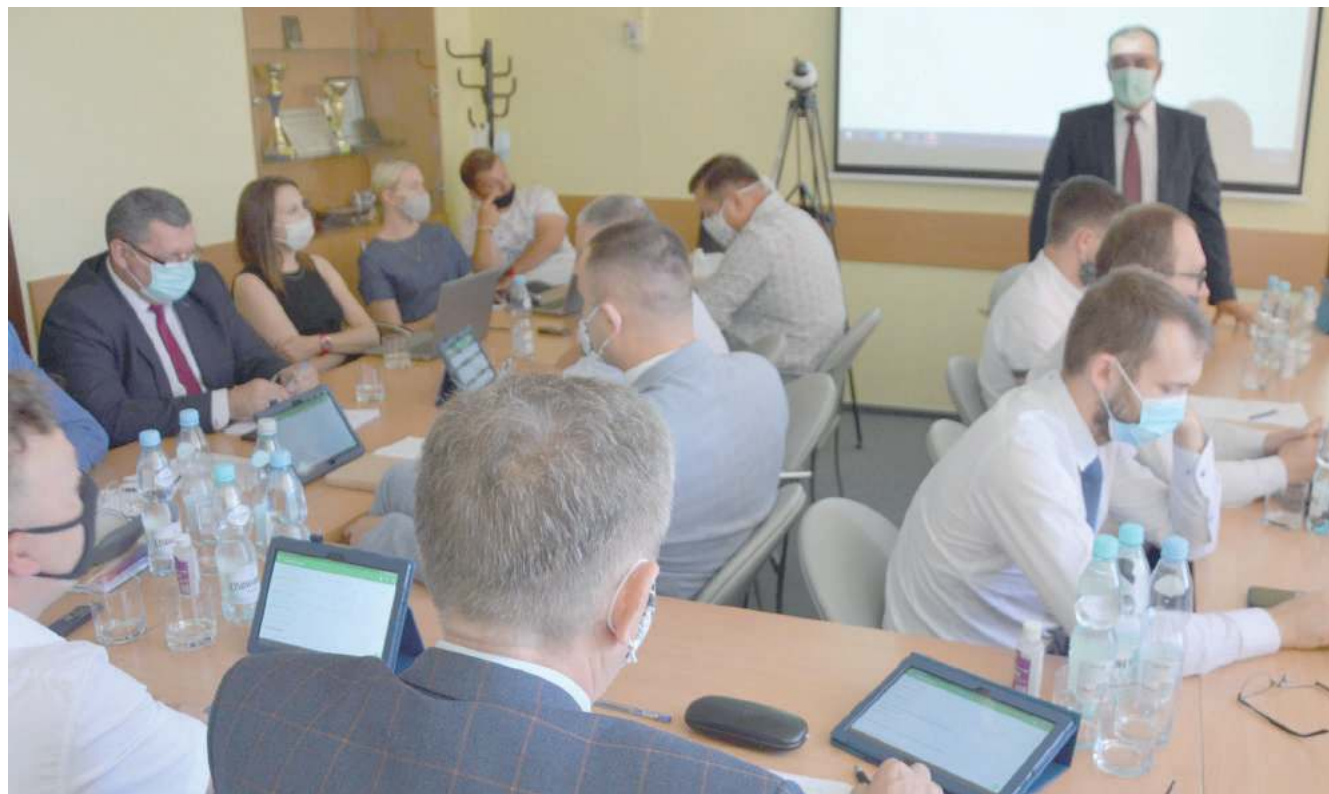
Nadzoru Budowl. 352 74 15
SANEPID 352 74 16
Weterynaryjna 352 70 15

Ośrodki zdrowia

SPZOZ (Wisznicka 111). 413 22 67
Szpital w Suchowoli 353 03 64
Białka 352 51 05
Czemierniki 351 30 39
Komarówka Podlaska 353 50 15
Kąkolewnica Wsch. 372-21-01
Suchowola 353 03 67
Wohyń 353 00 17

Nie będzie ronda Seniorów, Pietrzaka, ani nawet Lipińskiego

Rondo jednak Solidarności



Do obrad i głosowania mogłoby w ogóle nie dojść, bo na samym początku sesji radny Marek Zawada zgłosił wniosek, że w związku z zaniechaniem warunków bezpieczeństwa i obrad, które odbywają się bez zachowania dystansu, sesja powinna być zwołana w innej sali. Zawada przypomniał, że w Radzynie pozostaje do dyspozycji przestronna i klimatyzowana sala konferencyjna w komendzie straży pożarnej, a sesję, mimo trwającego remontu sali konferencyjnej magistratu, zwołane są do niewielkiej sali biura rady

RADZYŃ Niemal równocześnie z otwarciem ronda radni podjęli uchwałę w sprawie nadania mu nazwy.

Rondo będzie nosiło nazwę „NSZZ Solidarność”. Organizacji, która w tym roku obchodzi 40-lecie powstania. Z wnioskiem o takiego patrona wystąpił w imieniu radzyńskiego oddziału NSZZ Solidarność Jerzy Bednarczyk. Z uzasadnieniem takiego wyboru wystąpił również przewodniczący rady Adam Adamski. Ostatecznie, za taką nazwą zagłosowało 11 radnych. Radni: Bożena Lecyk, Marek Zawada oraz Elżbieta Zając wstrzymali się od głosu. Powodem braku jednomyślnego głosowania był apel Lecyk, by sprawę nazwy ronda poddać do publicznej konsultacji, włączyć inne propozycje, które padły i decyzję pozostawić opinii mieszkańców.

Są inne propozycje

Radna Lecyk odczytała pismo skierowane do rady przez cztery organizacje senioralne z propozycją, by rondo nosiło imię Seniorów. Przypomniała, że rada miasta dopuściła w regulaminie zapis, że takie rozstrzygnięcia jak nadanie nazwy ulicy czy ronda można dokonywać, dopuszczając konsultacje społeczne. Bo nazwa NSZZ Solidarność i jedyna uchwała



Adam Adamski
przewodniczący rady miasta

Za tą nazwą stoją konkretne nazwiska działaczy

26 lipca, razem z burmistrzem Jerzym Rębkiem, uczestniczyliśmy wspólnie z samorządowcami, działaczami Solidarności w uroczystościach jubileuszowych lubelskich strajków z roku 1980. Była to 40. rocznica. Na nasze ręce wpłynął w tym czasie wniosek od radzyńskiego oddziału NSZZ Solidarność o nadanie takiego imienia radzyńskiemu rondowi. Nazwanie tego ronda nazwą NSZZ Solidarność honoruje przemiany demokratyczne, a przede wszystkim samorządność, oddaje honor wszystkim lokalnym działaczom, którzy włączyli się w ten ruch w roku 1980 i potem, w roku 1989. Poprzez swoją pracę przemieniali naszą ojczyznę. Tutaj wspomnę nazwisko radnego i pierwszego przewodniczącego Solidarności w Radzynie, Włodzimierza Dziegę, jak również burmistrza pierwszej kadencji Stanisława Daniluka, który w roku 80. tworzył Solidarność w mleczarni, radnych: Franciszka Pačko, który tworzył Solidarność w Kolumnie Sanitarnej oraz radnego Józefa Czekaja, który tworzył Solidarność na poczcie. I wielu, wielu innych osób, które jeszcze dzisiaj mają możliwość działania czynnego, lub są już emerytami, jak pierwszy burmistrz Julian Mazurek, który był internowany

przygotowana na sesję dopuszczająca tylko taką nazwę. A nazwa ronda Seniorów nie była jedyną kontrpropozycją. Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych zaproponowało nazwę Włodzimierza Dziegi, ikony radzyńskiej Solidarności. - Z pewnością podnosiłoby dostojeństwo Pałacu Potockich imię ronda Karola Lipińskiego, czy Zygmunta Pietrzaka, twórcy i kierownika artystycznego sztandarowej imprezy muzycznej miasta, Dni Karola Lipińskiego - mówiła Lecyk.

Dlaczego taka nazwa w tym miejscu?

- To jest pewna symbolika miejsca. Skrzyżowanie ulicy Ostrowieckiej, dawniej z ul. Lubelską, teraz im. Jana Pawła II, jest w pewnym wymiarze również i dla Solidarności symboliczne. Pierwsze działania Solidarności w roku 1989, o których mogę mówić, to jest siedziba wikariatu kościoła Świętej Trójcy, gdzie otrzymaliśmy od śp. ks. Zbigniewa Chabry tymczasowy lokal. Kolejno - w budynku pałacu. Do



Bożena Lecyk
radna

Niech zdecydują mieszkańcy

Do rady wpłynęło pismo od naszych seniorów, mamy wiele osób zasłużonych, chociażby Karola Lipińskiego, Zenona Przesmyckiego, czy Zygmunta Pietrzaka. Rondo znajduje się obok pałacu, wiele osób go zwiedza, więc nazwa odnosząca się do jego historii, która jest mocno związana z Radzynie, byłaby podkreśleniem dostojności pałacu. Oddajmy głos mieszkańcom

dzisiaj jest tam lokal związkowy. Przede wszystkim - obok ronda jest Plac Wolności. To słowo, które ma duże znaczenie dla NSZZ Solidarność - podkreślał na sesji przewodniczący rady Adam Adamski.

Oficjalnie rondo zyska imię 23 sierpnia na miejskiej uroczystości

Monika Mackiewicz



W SKRÓCIE

Miasto jest zaśmiecone i zarastają je trawy

RADZYŃ Radni Bożena Lecyk i Marek Zawada zgłosili wnioski, by służby porządkowe lepiej dbały o czystość w mieście. - Z koszy wysypują się śmieci i zalegają na ulicy nawet przy urzędzie miasta - mówiła radna. - Radzyń jest zarośnięty, stawy są pozarastane, na ul. Parkowej rośnie trawa po kolana, również na innych ulicach. Proszę o rekonesans i zadbanie o te sprawy. Ja rozumiem daleko posunięte oszczędności, ale to wizytówka miasta, jest okres urlopowy, wiele osób odwiedza Radzyń - przekonywała. Wspomniała o tym, że chociaż oddaliśmy pieniądze na renowację parku, ławki naprawę trzeba wymienić. Do wniosku przyłączył się Zawada, który podziękował jednocześnie, że jego wniosek o remont drogi do szpitala sprzed dwóch lat jest realizowany.

Suche drzewa należałoby usunąć

RADZYŃ Radny Bogdan Fijałek dołączył się do wniosków o poprawę estetyki parku. - W parku miejskim jest dużo suchych drzew od kilku lat. Trzeba je powycinać, bo to nieciekawie wygląda - zgasał. Dodał, że na Satuniu po nasadzeniu drzewek wiele się nie przyjęło.

Zaproszenie na zajęcia na Orlik przy SP nr 2

RADZYŃ Ponad dwa tygodnie temu doszło do spotkania burmistrza, członków komisji zdrowia i kultury fizycznej i dyrektora SP nr 2. Ustalono, że w każdy dzień do końca wakacji będą organizowane przy Dwójce zajęcia dla dzieci w wieku szkolnym, od godz. 15 do godz. 16.15 z zachowaniem procedur bezpieczeństwa, czyli dezynfekcji tego miejsca. Zajęcia są prowadzone przez nauczycieli i animatorów sportu z Dwójki.

mm

Atak na wójta Kąkolewnicy

Ulotki oczerniające Annę Mróz rozrzucono w Grabowcu i Olszewnicy.

Pod koniec czerwca ktoś rozrzucił kilkaset ulotek formatu A4, które miały oczerniać wójta Annę Mróz. Sprawa została zgłoszona na policję oraz do prokuratury. Wójt dysponuje nagraniem z kamery z Domu Kultury w Grabowcu i mniej więcej, może domniemać, jaki sprawca miał samochód. Anna Mróz apeluje do mieszkańców o kontakt, w przypadku, jeśli ktoś coś widział, wie, kto mógł to zrobić, bądź ma jakiegokolwiek informacje w tej sprawie. - Jeżeli ta

osoba myśli, że pokłóci nas rodzinie, albo w ogóle, to się myli - podkreśla wójt. Radny Piotr Jezierski próbował dowiedzieć się więcej szczegółów, jednak jego ciekawość nie została zaspokojona, ponieważ wójt gminy nie chciała mówić konkretnie o tym, co było w ulotkach. - Nie wszystkie rzeczy zasługują na to, aby je publicznie omawiać, pokazywać. Uderzanie w czyjeś rodziny jest bardzo nieeleganckie i niehonorowe, jeśli ktoś chce, to niech przyjdzie i powie, o co chodzi prosto w twarz - tłumaczył sekretarz gminy, Marcin Czyżak.

as

R E K L A M A

Nasz portal

radzyn.24wspolnota.pl



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
www.dekal.pl

**PALIWA
OLEJ OPAŁOWY
ZBIORNIKI**

Lubartów, ul. Przemysłowa 20
☎ 81 855 28 73, 601 830 530, 691 501 240



Z ŻYCIA PSW

DRODZY
MATURZYŚCI!

Przypominamy, że w Państwowym Wyższej Szkole im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej trwa **elektroniczna rekrutacja na studia**. To najlepszy czas, aby ostatecznie dokonać wyboru dotyczącego dalszego kształcenia. **Zasady rekrutacji oraz szczegóły dotyczące wymaganych dokumentów znajdziecie na naszej stronie internetowej www.pswbpl.pl w zakładce Kandydat.**

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z całą ofertą studiów na naszej Uczelni. Wspieramy studentów atrakcyjnymi stypendiami. Zapewniamy bezpłatne studia w atrakcyjnych warunkach i nowoczesnej bazie dydaktycznej! Duży wybór kierunków studiów i specjalności kształcenia.

ZAREJESTRUJ SIĘ
JUŻ DZIS!

Proponujemy **18 kierunków studiów licencjackich, inżynierskich, jednolitych i uzupełniających studiów magisterskich.**

STUDIA INŻYNIERSKIE

- Budownictwo
- Informatyka
- Mechanika i budowa maszyn
- Rolnictwo

STUDIA LICENCJACKIE

- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Dietetyka
- Filologia angielska
- Filologia rosyjska
- Finanse i rachunkowość
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Ratownictwo medyczne
- Socjologia
- Turystyka i rekreacja
- Zarządzanie

JUŻ WKRÓTCE!

- Położnictwo

STUDIA LICENCJACKIE
W JĘZYKU ANGIELSKIM

- Nursing
- Computer Science
- Tourism and Recreation

STUDIA JEDNOLITE
MAGISTERSKIE

- Fizjoterapia
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA MAGISTERSKIE

- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Filologia angielska
- Pielęgniarstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne

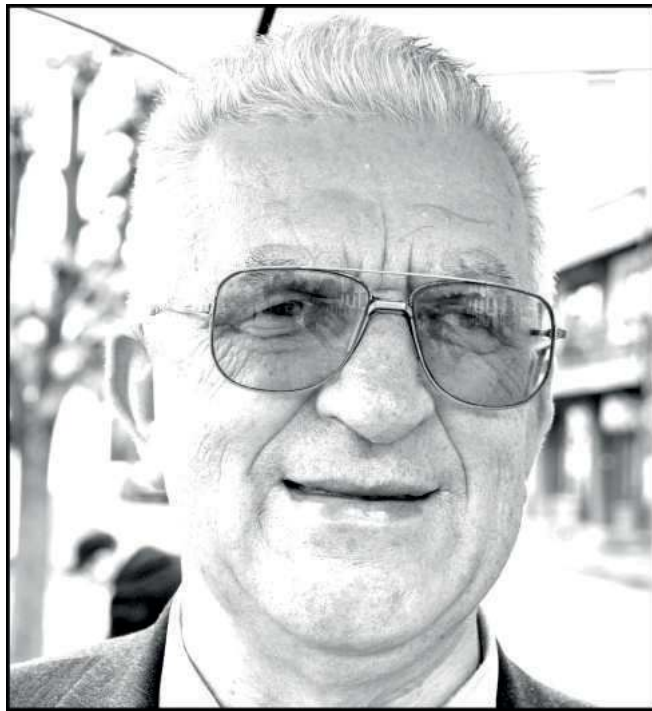
JUŻ WKRÓTCE!

- Odnawialne źródła energii

ZAPRASZAMY!

Sekcja Promocji i Rekrutacji
www.rekrutacja.pswbpl.pl
ul. Sidorska 95/97, Biała Podlaska, p. 108
tel. +48 83 344 99 30
e-mail: rekrutacja@pswbpl.pl

Ostatnie pożegnanie Kazimierza Domańskiego

„Zawsze coś organizował,
do czegoś zapisywał”

Śp. Kazimierz Domański odszedł 5 sierpnia w wieku 82 lat. Zmarł po krótkiej chorobie. Jeszcze 22 lipca uczestniczył w obchodach rocznicowych tragicznych wydarzeń w Lasach Parczewskich. Miał plany na zmianę bezimiennej tablicy na budynku Szkoły Podstawowej w Paszkach, która upamiętniałyby konkretne, znane z imienia i nazwiska, ofiary niemieckich zbrodni na mieszkańcach jego rodzinnej wsi. Tego planu już nie zdążył zrealizować

RADZYŃ: 5 sierpnia zmarł
niespodziewanie w wieku 82
lat Kazimierz Domański.

Zapamiętany zostanie chyba przez wszystkich, którzy go znali, z nieodłączną teczką przepelnioną dokumentami, listami, wycinkami z gazet, korespondencją. Sprawami do załatwienia, zebraniem do przeprowadzenia.

Przez 82 lat swojego życia pan Kazimierz silnie się wpisał w koloryt radzyńskiego życia społecznego i politycznego. Od początku powstania SLD do końca swoich dni nie był pozbawiony legitymacji partyjnej, chociaż wyrażał swoje poparcie do polityków i z prawej i lewej strony politycznej. Do końca zależało mu na sprawach ideowych. Podczas ostat-

niego pożegnania 7 sierpnia jeden z uczestników pogrzebu jednak przyznał: Był to chyba jedyny członek lokalnej władzy z tamtych lat, który z komunizmu nie wyjechał białym polonezem.

Śp. Kazimierz Domański spoczął na cmentarzu komunalnym przy ul. Lubelskiej. Nieobojętny na losy miasta, wciąż aktywny, wciąż planujący kolejne zebranie, wyjazd, rozmowę - został pożegnany przez członków rodziny, sąsiadów, kolegów partyjnych, działaczy społecznych, samorządowców, a także lokalnych dziennikarzy. Bo pan Kazio przez wiele, wiele lat dobrze znał drogę do redakcji i chętnie się dzielił zawartością swojej „czarnej teczki”.

Monika Mackiewicz



Zbigniew Domański
brat zmarłego

Jego idee pozostaną w
naszej pamięci

Śp. Kazimierz, mój brat od młodych lat kochał ludzi, kochał dzieci. Ukończył Liceum Pedagogiczne w Leśnej Podlaskiej, był nauczycielem, a także dyrektorem tej szkoły. Kolejno, był nauczycielem, a wkrótce dyrektorem szkoły w Międzyrzeczu Podl. W latach 60. został pracownikiem w komórkach aparatu państwowego, zajmując kierownicze stanowiska w Międzyrzeczu, w Lublinie, w Radzynie i w innych miastach. Był wielkim społecznikiem, oddanym dla ojczyzny. Starał się pomagać ludziom. Był człowiekiem o gołęmb sercu. Kosztem swojego życia rodzinnego. Był człowiekiem wykształconym i potrafił przekonać ludzi do swoich wielu różnych słusznych spraw. Nie zawsze uzyskiwał zrozumienie. Często spotykał się z nieufnością ludzi. Możemy mówić dzisiaj, że mieliśmy styczność z moim bratem, że mieliśmy i kłopoty, jakieś niedomówienia. Tak, on był bardzo szalony na tle angażowania ludzi, przekonania ludzi do swoich intencji, ale one pozostaną w pamięci wszystkich



Jerzy Rębek
burmistrz Radzyna Podlaskiego

Żył sprawami miasta

W ostatnich czasach podobnie rozumieliśmy pojęcie idei dobra wspólnego. Przyszłości pałacu, działań, które prowadzimy. Był człowiekiem bardzo sympatycznym, miłym. Żył sprawami miasta, problemami. Nie wszyscy może podzielali sposób jego funkcjonowania, ale on był ciągle pozytywnie usposobiony do pracy, do działania. Nawet nie tak dawno przyszedł do urzędu ze swoimi dokumentami i chciał jakieś pisma wysłać do swoich zwierzchników



Ryszard Sarnowski
były prezes RSM, działacz SLD

Kazio nawet jak się kłócił
– to mu się wybaczało

Kazio był człowiekiem faktycznie dobrym. Natomiast miał nieznośny ten swój charakter, jeśli chodzi o przekonanie do swoich racji. Nie dał się przekonać. Nawet jeśli czasami już był blisko do kompromisu, zmiany poglądu, dzwonił na drugi dzień i mówił: - A jednak ja miałem rację. I chcę dodać, że poprzez to, że tak bardzo był zaangażowany w życie społeczne, publiczne, to nawet jak się kłócił – to mu się wybaczało



Jakub Jakubowski
radny Rady Powiatu

Wydawało się, że będzie
żył i działał wiecznie...

Odszedł Pan Kazimierz Domański. Człowiek niestrudzony, niezmordowany działacz, niezawodny mówca, obecny na wszystkich ważnych spotkaniach, sesjach i imprezach. Szczególnie tych historycznych. Wydawało się, że będzie żył i działał wiecznie... I tak będzie, ale już na tym drugim, lepszym świecie. Widział Pan we mnie radnego - kiedy jeszcze nim nie byłem, wróżył mi Pan różne funkcje, co zawsze mnie trochę bawiło, a trochę zawstydzało. No i nie doczekał Pan mojego członkostwa w stowarzyszeniu „Pokolenia”. Przypuszczam za to i wierzę, że kiedyś się w „Pokoleniach” spotkamy Szacunek Panie Kazimierzu!



Tadeusz Pietras
historyk, regionalista, społecznik

Zawsze coś organizował,
do czegoś zapisywał

Pana Kazimierz Domańskiego poznałem ponad 40 lat temu. Zawsze coś organizował, najczęściej zebrania, do czegoś zapisywał. Na szczęście wówczas na jego propozycję okazałem się wystarczająco asertywny. Później, już w Radzynie Podlaskiej, uległem, zostając członkiem Radzyńskiego Towarzystwa Regionalnego, którego jednym z

założycieli był Pan Kazimierz. Od tego czasu te kontakty były częstsze zwłaszcza telefoniczne. Generalnie Pan Kazimierz Domański był wyjątkowo aktywnym „działaczem” społecznym i politycznym. Przy czym nie oceniam efektów tych działań. Niewątpliwie może być wzorem obywatela sumiennie wypełniającego wszystkie obywatelskie obowiązki, ale także korzystającego z przysługujących praw, w tym czynnego i biernego prawa wyborczego. Nie można mu odmówić umiłowania Polski, regionu i samego Radzyna Podlaskiego. Odnosił się z szacunkiem dla władzy, każdej władzy i w każdym historycznym okresie, w którym przyszło mu żyć. Wykazywał ogromne zainteresowanie problemami miasta. Dawał temu wyraz, zabierając publicznie głos na wielu otwartych i bardziej kameralnych zebraniach, spotkaniach, a nawet sesjach samorządu miejskiego. O jego niewątpliwym patriotyzmie świadczy fakt, z jakim pietyzmem podchodził do wszystkich ważnych rocznic i świąt państwowych. Jego sylwetkę z bukietem biało-czerwonych kwiatów na końcu długiej kolejki przed Pomnikiem Konstytucji 3 Maja czy Pomnikiem Niepodległości długo będą pamiętać uczestnicy środowiskowych obchodów Świąt Narodowych. Jako jeden z nielicznych z tymi kwiatami pojawiał się przed wspomnianym Pomnikiem Niepodległości także 22 lipca. Może dlatego, że Pan Kazimierz, w odróżnieniu od wielu innych, nigdy nie krył i nie wstydił się swoich poglądów, nigdy też nie retuszował swojego życiorysu. I to cenię w nim najbardziej. Jego lewicowość w ostatnich latach przybrała formę szczerego poparcia dla socjalnej polityki prawicowego rządu w Polsce. Szkoda, że nie zdążył zrealizować, jak się okazało swojego ostatniego marzenia, to jest zmiany bezimiennej tablicy na budynku Szkoły Podstawowej w Paszkach na tablicę upamiętniającą konkretne, znane z imienia i nazwiska, ofiary niemieckich zbrodni na mieszkańcach jego rodzinnej wsi

Zakład Opiekuńczo Leczniczy w Łózkach
SPZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim

posiada wolne miejsca dla Pacjentów

Jednocześnie informujemy, że pacjent w ZOL ponosi koszty wyżywienia i zakwaterowania, tj. 70 % miesięcznego dochodu, a pozostałe koszty pokrywa NFZ.

Informacje o zasadach przyjęcia do ZOL dostępne na stronie internetowej

www.spzozmc.pl
i pod nr tel. 83 371 83 27

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

Oferujemy:

- ▲ atrakcyjne ceny
- ▲ terminowe wypłaty

Zapraszamy
pn. - pt. 7.00 - 18.00

UWAGA:

Prosimy o zgłaszanie się z dowodem osobistym
i numerem konta. Płatność tylko przelewem.

Więcej informacji:

tel. **784 020 704, 784 077 188**

Wytwórnia Pasz Agrifirm
21-300 Bedlno Radzyńskie 49A
(dawny Bacutil)

**Better
Together**

 **agrifirm**

Odpowiedzialny łańcuch żywnościowy dla przyszłych pokoleń

Zmiany w projekcie kosztować będą 103,5 tys. zł

Projekt Placu Narutowicza do poprawki

ŁUKÓW: Wykonawcą poprawek będzie Pracownia Architektury - Tomasz Soćko.

Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski podpisał 6 sierpnia umowę na uaktualnienie dokumentacji technicznej, po tym jak 31 lipca podczas sesji Rady Miasta radni przegłosowali dodatkowe środki na rewitalizację Placu Narutowicza. Miasto kolejny raz podchodzi do realizacji tej inwestycji. Pojawiła się możliwość pozyskania dofinansowania budowy placu. Całość może być zrealizowana za środki ze wsparcia rządowego z Funduszu Inwestycji Samorządowych. Mowa o kwocie 2 mln 667 tys. zł.

Zmiany w oświetleniu i automatyczne podlewanie

W ramach zmian wykonawca za projektuje nawierzchnię jezdni ulic Czerwonego Krzyża i Kościelnej aż do skrzyżowania z ul. Nowopijarską. Nawierzchnia będzie wykonana z kostki granitowej. Przeprojektowanie będzie oświetlenie terenu, oświetlona zostanie fasada kościoła. W ramach prac zaprojektowane zo-



Wizualizacja Placu Narutowicza zgodnie z projektem z 2018 roku. Jak bardzo widać Piotra Płudowskiego różni się od wizji Dariusza Szustka, dowiemy się wkrótce

staną tablice multimedialne z technologii ICT. Instalacja wodociągowa również będzie przeprojektowana. Swoim zasięgiem musi objąć cały teren, zastosowane zostanie tam również automatyczne podlewanie i zraszanie zieleni. W zmianach projektowych przewidziana jest kanalizacja deszczowa, która umożliwi pełne odprowadzanie wód opa-

dowych z utwardzonych terenów. W projekcie z 2018 roku, przed wejściem do kościoła widnieje nawierzchnia trawiasta, po naniesionych zmianach będzie ona utwardzona by mogły odbywać się tam uroczystości kościelne i państwowe.

Wiata przystankowa pomiędzy Placem Narutowicza a DK 63 będzie miała elektroniczny rozkład jazdy,

przeprojektowana zostanie również nawierzchnia parkingu.

W projektowaniu zieleni zastosowane zostaną techniki architektoniczne, bioklimatyczne i rozwiązania korzystne dla przyrody.

4 tyg. na wstępną koncepcję

Wszystkie rozwiązania koncepcji projektowej będą uzgadniane. Firma na wykonanie zadania ma czas do 28 grudnia tego roku, a w ciągu 30 dni od podpisania umowy ma czas na przedstawienie wstępnej koncepcji Placu Narutowicza. Wykonanie zmian w projekcie kosztować będzie miasto 103,5 tys. zł.

Uaktualnienia dokumentacji technicznej na zagospodarowanie Placu Narutowicza w Łukowie wykonywane będą w ramach zadania inwestycyjnego pn: „Zagospodarowanie terenu Placu Narutowicza w Łukowie” w odniesieniu do rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych i formalno-prawnych istniejącego projektu budowlanego przy jednoczesnym uwzględnieniu wprowadzenia zmian.

Martyna Zakrzewska

Szkoły będą miały darmowy, szerokopasmowy internet

We wszystkich gminach powiatu łukowskiego powstanie sieć światłowodowa.

Inwestycja w ramach rządowego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Jest to projekt mający na celu wyeliminowanie różnic w dostępie do internetu o wysokich przepływnościach. Zgodnie z wytycznymi każdy obywatel Unii Europejskiej ma znajdować się w zasięgu internetowego łącza niewolniejszego niż 30 MB/s.

Uzyskują pozwolenia

W pasie drogowym budowana jest sieć światłowodowa. Firma Inestrade, która jest wykonawcą robót, rozpoczęła od gminy Trzebiezów. Prace zbliżają się ku końcowi. Firma kopie też w Jedlance i Aleksandrowie. Zanim wykonawca sieci światłowodowej przystąpił do budowy zwrócił się do Starostwa w Łukowie oraz samorządów z wnioskiem o zajęcie pasa drogowego.

- Powiat akceptuje nam kolejne odcinki, mamy już sporo pozytywnych decyzji - mówi Karolina Piskorska z Inestrade,

Niezbędne decyzje zostały uzyskane, część wniosków jest jeszcze rozpatrywanych. W chwili obecnej wykonawca rusza z pracami w gminie Wojcieszków.



Karolina Piskorska
INESTRADE Sp. z o.o.

DOTRZEMY DO WSZYSTKICH

- Prowadzimy inwestycję na obszarze Puławskim A, który obejmuje 3 powiaty: łukowski, rycki i puławski. Projekt podzielony jest na dwa etapy, w pierwszym podłączamy do sieci światłowodowej szkoły w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Drugi etap to rozgłaszanie projektu, dotrzemy do wszystkich gospodarstw

W pierwszej fazie podłączenie szkół

Budowa i podłączenie sieci jest za darmo, mieszkańcy nie ponoszą żadnych kosztów. W pierwszej kolejności podłączamy szkoły i adresy, które są na trasie do tych szkół - informuje Karolina Piskorska. - Kilka szkół ma już w środku wybudowaną infrastrukturę - dodaje przedstawicielka firmy Inestrade, Podłączenie szkół

do szerokopasmowego internetu jest priorytetem projektu. Wszystko dzięki Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej, która powstała dzięki staraniom Ministerstwa Cyfryzacji. Każda jednostka oświatowa dostanie internet za darmo na okres minimum 10 lat. Prędkość jaka będzie do dyspozycji szkół to 100mb/s. - Dzięki tej prędkości, w każdej klasie będzie możliwość pracowania jednocześnie na łączu bez żadnych opóźnień - gwarantuje koordynatorka projektu.

Zapukają do drzwi mieszkańców

Druga faza będzie rozgłębiała projekt, który dotrze do wszystkich mieszkańców z terenu powiatu łukowskiego. Przedstawiciele spółki FIBEE I oraz przedstawiciele wykonawcy - firmy INESTRADE, będą kontaktować się z mieszkańcami w sprawie dokonania uzgodnień umożliwiających budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej. Przedstawiciele firm uzgadniać będą z właścicielami prywatnych gruntów możliwości umiejscowienia w ziemi sieci na ich terenie.

Żaden operator nie będzie miał monopolu

Realizacja inwestycji będzie

przebiegać w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Zakres obejmuje prace projektowe, instalacyjne oraz budowlane. - Wybudowana infrastruktura będzie mieć charakter otwarty, tzn. że będzie udostępniana innym operatorom na zasadach hurtowych i będą oni mogli świadczyć na niej swoje usługi - zapewnia Piskorska.

Zadaniem firmy jest doprowadzenie światłowodu do posesji mieszkańca i na tym jej rola się kończy.

- Doprowadzamy kabel do granicy działki albo zostawiamy zapas na słupie, w zależności od tego czy prowadzimy przewód w powietrzu czy w ziemi - mówi w rozmowie ze „Współnotą” kobieta. Oferta internetu i telewizji zależeć będzie od operatora, z jakim klient podpisze umowę. W kwestii operatora będzie też podłączenie światłowodu do budynku.

Całość prac zakończona zostanie do 2020 roku. Pierwsza faza czyli szkoły i adresy na trasie zakończona zostanie do końca tego roku. Inwestorami projektu są spółki FIBEE I i FIBEE IV. Całkowita wartość projektu to: 1,3 mld zł. Projekt obejmuje 7 województw, 480 tys. gospodarstw domowych oraz 1895 jednostek oświatowych.

Martyna Zakrzewska

Nowy ołtarz w parafii Św. Anny



Więcej zdjęć na:
24wspolnota.pl

Ołtarz wykonany został w zakładzie stolarskim Ewy i Piotra Kłósków w Szczyrku

Radzyń Podlaski: W niedzielę, 2 sierpnia, podczas mszy św. o godz. 11:00 proboszcz kościoła pw. Błogosławionych Męczenników Podlaskich dokonał poświęcenia głównego ołtarza.

Znajdujący się dotychczas w prezbiterium duży obraz podlaskich męczenników został przekazany do sanktuarium w Pratulinie.

Nastawa ołtarzowa wykonana jest z drewna dębowego. Składa się z czterech wnęk. W głównej części ołtarza znajduje się obraz Unitów Podlaskich z Pratulina. Nad główną częścią ołtarza znajduje się figura św. Michała Archanioła. W dwóch bocznych częściach umieszczone zostały figury św. Piotra i św. Pawła.

Wnęki nowego ołtarza zwieńczone są konchami, które przypominają wnętrza renesansowych kopuł nawiązując do wierności unitów papieżowi jako głowie Kościoła. Architektonicznie koresponduje on

ze znajdującym się w prawej nawie kościoła – ołtarzem Bożego Miłosierdzia.

- Oby Bóg odbierał należną część i chwałę w naszym kościele. Niech z tego miejsca płynie Jego chwała. Niech błogosławieni Męczennicy Podlascy z Pratulina, święci: Michał Archanioł, Piotr i Paweł wspomagają nas w tej wielkiej pracy budowania Bożego Królestwa - powiedział podczas obrzędu poświęcenia, proboszcz parafii ks. Henrych Och.

Nowe organy (ich montaż ma zakończyć się na przełomie sierpnia i września), witraże wraz z poświęconym 2 sierpnia ołtarzem, przygotowują parafię do długo wyczekiwanej konsekracji kościoła, która odbędzie się 18 października.

Całkowity koszt ołtarza wyniósł 420 tys. złotych. W sierpniu parafia wpłaci ostatnią ratę (50 tys. zł). Podczas odpustu w uroczystość Św. Anny zebrano 20 tys. zł.

Jakub Hapka

Pijany radziniak wpadł w Okunince

W czwartek około godz. 12:30 jeden z właścicieli lokali gastronomicznych w Okunince poprosił włodawską komendę o przeprowadzenie interwencji. Z relacji zgłaszającego wynikało, że nietrzeźwy klient zaczepia innych klientów i nie chce opuścić lokalu. Policjanci udali się na miejsce i potwierdzili zgłoszenie. Mężczyzna ubrany w same bokserki zaczepiał innych ludzi, był przy tym bardzo

agresywny i wulgarny. Na dodatek nie chciał podać danych personalnych policjantom.

Mundurowi doprowadzili więc awanturnika do włodawskiej komendy, gdzie dyżurna ustaliła, że 26-latek z Radzyna jest od ponad dwóch miesięcy osobą poszukiwaną. Ma na swoim koncie jazdę w stanie nietrzeźwości, za co teraz na pół roku trafi do więzienia.

M.O.

Zlikwidowali „dziupłę” samochodową

POWIAT ŁUKÓW: Łukowscy policjanci zabezpieczyli części o wartości kilkudziesięciu tys. zł. Mundurowi pojechali do jednej z miejscowości w gminie Wola Mysłowska. Z ich informacji wynikało, że mogą znajdować się tam akcesoria samochodowe pochodzące z kradzieży. - Policjanci znaleźli między innymi elementy pochodzące z kilkunastu samochodów, które skradziono na przestrzeni kilku ostatnich lat, na terenie całego kraju

- mówi asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

19-latek z powiatu garwolińskiego i 29-latek z powiatu łukowskiego zostali zatrzymani. Teraz prowadzący postępowanie ustalą dokładnie legalność i pochodzenie wszystkich zabezpieczonych akcesoriów i części samochodowych, a także rolę jaką odegrali w procedurze zatrzymania mężczyźni.

mz

Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Wizyta
w salonie
urody?



Film
w kinie?



pamiętaj,
zastanij
usta i nos

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

O sprawie szeroko rozpisują się brytyjskie media

Patrycja z Łukowa zamordowana w Irlandii

Prawdopodobnie zmarła na skutek bicia i duszenia

Tragedia rozegrała się w miasteczku Newry w Irlandii Północnej.

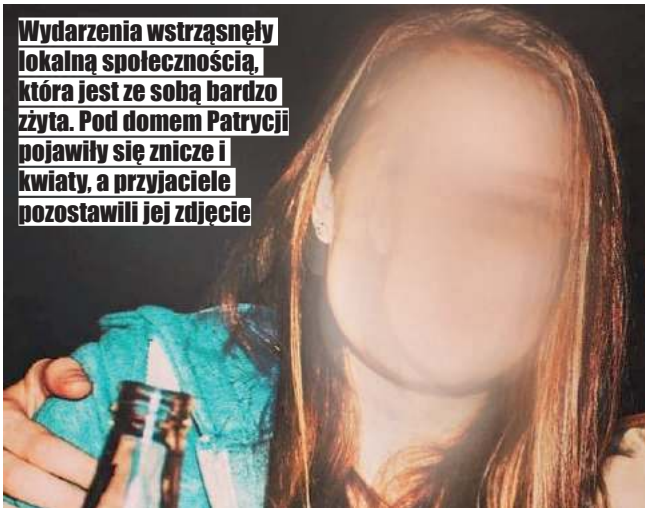
Według mediów z Wysp Patrycja W. została zamordowana w swoim domu na osiedlu Drumalane Park w irlandzkim Newry. Oprawca bił ją i dusił, a ciało zostawił w wannie. O zabicie 20-latkę jest podejrzewany 23-letni Polak. Patrycja W. pochodziła z Łukowa. Przez jakiś czas uczęszczała do Mercy College Belfast, a w lutym zaczęła pracę dla sieci kawiarni Deli Lites. Mieszkała w irlandzkim Newry na osiedlu Drumalane Park. Jak dowiedział się „Belfast Telegraph” Polka miała wprowadzić się tam około pół roku temu. Zamieszkała ze swoim

23-letnim chłopakiem, również obywatelem Polski. To właśnie jego policja podejrzewa o zamordowanie Patrycji.

Ciało leżało w wannie

Dziewczynę znaleziono w niedzielny poranek, 2 sierpnia. Jej ciało leżało w wannie. Niedługo potem na terenie ogrodu jednego z mieszkańców osiedla zatrzymano 23-latkę. Mężczyzna próbował uciekać, dlatego funkcjonariusze musieli użyć paralizatora.

Jak dowiedział się „The Sun” Patrycja prawdopodobnie zmarła na skutek bicia i duszenia. Jednak dokładną przyczynę zgonu wskaże dopiero sekcja zwłok. Z informacji dziennika wynika,



Wydarzenia wstrząsnęły lokalną społecznością, która jest ze sobą bardzo żyta. Pod domem Patrycji pojawiły się znicze i kwiaty, a przyjaciele pozostawili jej zdjęcie

Dziewczynę znaleziono w niedzielny poranek, 2 sierpnia. Jej ciało leżało w wannie. Niedługo potem na terenie ogrodu jednego z mieszkańców osiedla zatrzymano 23-latkę. Mężczyzna próbował uciekać, dlatego funkcjonariusze musieli użyć paralizatora

że dzień po odkryciu zwłok, na miejsce zbrodni przybyła rodzina podejrzanego. Przewodniczący Stowarzyszenia Społeczności Drumalane Park, Gerry Coyle powiedział dziennikarzom, że spotkał matkę 23-latkę i innych członków rodziny, gdy stali zapłakani przed domem ofiary. Kobieta była cała we łzach i powtarzała: „To jest straszne dla wszystkich”.

Pod domem Patrycji pojawiły się znicze

Według strony www.thepolishtelegraph.co.uk tragiczne wydarzenia wstrząsnęły lokalną społecznością, która jest ze sobą bardzo żyta. Pod domem Patrycji pojawiły się znicze i kwiaty,

a przyjaciele pozostawili jej zdjęcie. Zorganizowano także wspólne odmawianie różańca oraz nabożeństwo. Przyjaciółka ofiary zorganizowała natomiast zbiórkę pieniężną w serwisie GoFundMe, z której datki zostaną przeznaczone na zakup biletów lotniczych do Irlandii dla rodziny zmarłej. Dzięki temu będą mogli uczestniczyć w ceremonii pogrzebowej. W 12 godzin wpłat dokonało ponad 160 osób.

Mieszkańcy osiedla komentując sprawę stwierdzili, że Polacy nie byli im bliżej znani, ale mimo to zaplanowano uczcić śmierć młodej kobiety przy wspólnym czuwaniu na ulicy w pobliżu miejsca zdarzenia.

opr. Łukasz Prusak

COVID-19 przeskokczył z Międzyrzecza do Terespoła

W weekend został uruchomiony (wcześniej zamknięty, gdyż zagrożony koronawirusem) Komisariat Policji w Międzyrzeczu, a po zachorowaniu policjanta z Terespoła, zamknięto komisariat nad Bugiem. W poniedziałek wybuchło nowe ognisko epidemiczne w międzyrzeckiej szwalni.

Pod koniec lipca potwierdzony został pierwszy przypadek zakażenia COVID-19 u policjanta z Międzyrzecza.

Po przeprowadzeniu dezynfekcji budynku i pojazdów służbowych, wykonaniu testów przesiewowych na obecność koronawirusa wśród policjantów i pracowników cywilnych od 8 sierpnia jednostka w Międzyrzeczu wróciła do funkcjonowania - informuje rzecznik białskiej policji podkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Poprzedniego dnia Marcin Nowik, bialski powiatowy inspektor sanitarny, powiadomił radnych powiatu, że ognisko epidemiczne w międzyrzeckim komisariacie znajduje się w fazie rozwojowej i właśnie w piątek wykryto kolejne przypadki zakażenia. W niedzielę Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna podała, że w sumie w ognisku potwierdzono 17 zakażonych osób (m.in. policjanci i ich rodziny), z tego przedwcześnie hospitalizowana była jedna.

Zakażony komisariat nad Bugiem

W niedzielę okazało się, COVID-19 wykryto u jednego z funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Te-

respołu. Jednostka została wyłączona z obsługi interesantów. Nastąpiła dezynfekcja zarówno budynku komisariatu, jak też radiowozów będących na jego wyposażeniu. Funkcjonariusz przebywa w szpitalu, natomiast 55 policjantów i pracowników trafiło na kwarantannę.

Inni mundurowi też z koronawirusem

W ognisku epidemicznym związanym z Oddziałem Celnym potwierdzono zakażenie 6 osób, z tego w niedzielę dwie przebywały w szpitalu.

Michał Deruś, rzecznik lubelskiej Izby Administracji Skarbowej, poinformował nas, że Oddział Celny w Białej Podlaskiej funkcjonuje tylko elektronicznie.

U 4 funkcjonariuszy potwierdzono COVID-19, 88 osób objętych jest kwarantanną, ale część po przebadaniu i wynikach ujemnych już wraca do pracy - mówi rzecznik.

W fazie wygaszania jest ognisko w Nadbużańskim Oddziale Straży Granicznej. Potwierdzono tam wcześniej koronawirusa u 14 osób. Obecnie nikt z nich nie przebywa w szpitalu.

Bulwersujące informowanie WSSE o hurtowni

W Białej Podlaskiej wiele osób oburza zlekceważenie przez inspekcję obowiązku odpowiedniego ostrzeżenia ludności o dużym ognisku epidemicznym w białskiej hurtowni owoców i warzyw. WSSE przekazywała wiadomości ze znacznym poślizgiem i na swoich stronach przez wiele dni podawała, że chodzi o hurtownię w pow. bialskim, a nie w Białej Podlaskiej.

Wcześniej zaopatrywało się tam wielu klientów detalicznych, a firma rozwiozła towar 15 samochodami do wielu sklepów w okolicy. W czwartek na drzwiach pojawiła się wywieszka, że od 1 sierpnia nie obsługuje się tam klientów detalicznych.

Dopiero we wtorek WSSE informowała o tym ognisku, ale jako istniejącym w pow. bialskim. W czwartek na facebooku hurtownia powiadomiła: „w związku z podejrzeniem zachorowania na COVID 19 nasi pracownicy zostali poddani kwarantannie. Mimo zmiany załogi, braki kadrowe spowodowały, iż nie jesteśmy w stanie należycie wykonywać usługi dostawy towaru. Sytuacja powinna wyjaśnić się w ciągu najbliższych kilku dni”.

W piątek na sesji Rady Powiatu inspektor Marcin Nowik, dyrektor powiatowego sanepidu poinformował, że w fazie rozwojowej jest ognisko „w jednej z hurtowni w Białej Podlaskiej, liczymy je jako powiat”. Dodał, że są tam kolejne dwa przypadki. W niedzielę sanepid obwieścił, iż w ognisku wykryto zakażenie u 21 osób, w tym 2 były w szpitalu.

Pora na powolne wygaszanie starych ognisk

Z informacji dyrektora PSSE Marcina Nowika wynika, że w fazie wygaszania jest ognisko w Środowskim Domu Samopomocy w Kodniu (potwierdzono koronawirusa u 28, z tego w niedzielę w szpitalu przebywały 3). Podobnie w fazie wygaszania jest ognisko epidemiczne w Zakładach Mięsnych w Horbowie (potwierdzono zakażenie u 31 osób z tego, 3 były w szpitalu).

Ognisko w środowiskach parafialnych gminy Piszczac obejmowało 80

Magdalena Us

rzecznik prasowy bialskiego szpitala - W poniedziałek w obszarze COVID-19 WSzS w Białej Podlaskiej hospitalizowanych jest szesnaście osób z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. Wszyscy pacjenci oddychają samodzielnie. Oddział chorób wewnętrznych powrócił do normalnego funkcjonowania

osób z koronawirusem, z tego w szpitalu jeszcze były w niedzielę 2. Nietety, wcześniej zmarły tam 3 osoby.

Sytuacja jest tam stabilna, nie możemy jednak mówić o wygaszaniu ogniska - zaznaczył inspektor Nowik.

Przybywa ozdrowieńców. Tylko od czwartku do niedzieli w powiecie ich liczba zwiększyła się z 55 do 83, w mieście zaś z 30 do 32. W Białej Podlaskiej zaś przybyło zakażonych z 23 do 28, w powiecie zmniejszyło się z 110 do 99.

W poniedziałek przybyły kolejne dwa przypadki zakażeń u mężczyzny i kobiety z Białej Podlaskiej (oboje w wieku 21-40 lat, mieli styczność z przypadkami potwierdzonymi). W powiecie bialskim koronawirusa wykryto również u kobiety w przedziale wieku 21-40 lat.

W poniedziałek też wykryto nowe ognisko epidemiczne w szwalni w Międzyrzeczu. Potwierdzono to nam w WSSE. Trwały badania. Z nieoficjalnych informacji wynikało, że zakażonych jest 8 osób.

W niedalekim Drelowie wójt tej gminy nie kryje radości, że w poniedziałek już mógł otworzyć swój urząd i inne jednostki. Biblioteka pracuje w terenie. Okazało się, że wcale kwarantanny nie wymagał prezes GS (o którym wcześniej wspomnieliśmy).

Marek Pietrzela

W naszym regionie regularnie przybywa zakażonych

Nasze powiaty na żółto lub czerwono?

Wprowadzenie zwiększonych restrykcji na terenie wybranych powiatów to nowy pomysł władz na ograniczenie rozprzestrzeniania się koronawirusa SARS-CoV-2. Wśród takich terenów może znaleźć się powiat bialski.

Od 8 sierpnia wyznaczane są powiaty, w których jest najwięcej zakażonych i na ich mieszkańców nakładane są większe restrykcje, np. obowiązek noszenia maseczki w przestrzeni publicznej czy ograniczenie liczby gości na weselach. Powiaty podzielono na czerwone, żółte i zielone. W tych ostatnich przepisy pozostają bez zmian. Aktualnie wśród żółtych i czerwonych jest 19 powiatów. Najwięcej z woj. śląskiego, nie ma jak na razie żadnych powiatów z woj. lubelskiego.

Jeżeli przyrost nowych zakażeń w powiecie bialskim będzie postępował tak, jak dotychczas, to nie można wykluczyć, że nie znajdzie się on w strefie żółtej czy czerwonej - przyznaje Lech Sprawka, wojewoda lubelski.

14 ognisk w województwie

Na terenie woj. lubelskiego mamy aktualnie 14 ognisk koronawirusa. Połowa z nich znajduje się na terenach powiatu bialskiego, zdiagnozowanych zakażonych w ramach tych ognisk jest tam 197 osób, z czego 13 jest hospitalizowanych. Największym ogniskiem w powiecie jest środowisko parafialne w gminie Piszczac. Wśród

zakażonych są też przedstawiciele służb - policjanci z komisariatu w Międzyrzeczu Podlaskim i pracownicy Urzędu Celnego z Białej Podlaskiej. Ogniska zlokalizowano także m.in. w powiatach łukowskim, puławskim, opolskim i parczewskim. W łukowskim zakażonych jest dziesięciu przedstawicieli personelu medycznego zakładu rehabilitacji (cztery osoby hospitalizowane). W puławskim dziewięć osób z Muzeum Nadwiślańskiego - Oddział Zamek w Janowcu (dwie są hospitalizowane). W opolskim z kolei 20 zakażeń wykryto w gospodarstwie rolnym (osiem hospitalizowanych), a w parczewskim ognisko jest związane z kościołem w Paszenkach, gdzie zakażone są cztery osoby (nikt nie jest hospitalizowany).

Prawie trzystu aktywnych

W naszym regionie regularnie przybywa zakażonych, sanepid codziennie raportuje o średnio kilkunastu nowych przypadkach. Aktualnie (stan na 9 sierpnia) w woj. lubelskim mamy prawie 300 aktywnie zakażonych osób, z czego 127 w powiecie bialskim. Objęte kwarantanną są 4424 osoby, a nadzorem epidemiologicznym 402. Zwiększyła się liczba osób hospitalizowanych z powodu COVID-19, choroby wywołanej koronawirusem - codziennie mamy ponad 100 takich osób. Liczba ozdrowieńców wynosi 789. Dotychczas w woj. lubelskim odnotowano 1128 przypadków zakażenia i 21 zgonów z powodu COVID-19.

Dominik Smagała

PIŁKA NOŻNA III LIGA Podlasie Biała Podlaska - Cracovia II Kraków 1:0

Członek zarządu bohaterem

Wspaniałe wiadomości dla kibiców Podlasia. Bialczanie po niemal roku sięgnęli po komplet punktów. Obiekt Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, gdzie rozgrywany był mecz okazał się szczęśliwy dla podopiecznych Władimira Geworkiana.

W pierwszej połowie lepiej radzili sobie goście. Łukasz Ziemiak strzelał nad bramką, a następnie dobrze spał się Oskar Kasperek, który świetnie interweniował również przy uderzeniu Sebastiana Strózik. Bialczanie w pierwszej części próbowali szczęścia po rzucie wolnym Pawła Zabielskiego, lecz górą był Adam Wilk. „Pasy” odpowiedziały uderzeniem nad bramką Doriana Piłuty oraz Strózika wprost w Oskara.

Po przerwie nadal krakowianie byli w natarciu, bardzo aktywny był Vinicius, ale nie mógł „wstrzelić się” w bramkę miejscowych. Bohaterem biało-zielonych został Kamil Kocoł. Od niedawna członek zarządu klubu, a zarazem czołowy zawodnik drużyny zdobył jedynego gola. Kamil Kocoł sfinalizował dośrodkowanie wprowadzonego niedługo wcześniej Gabriela Mierzwińskiego i jak się później okazało, zapewnił trzy punkty Podlasiu.



Kamil Kocoł (pierwszy z prawe) trafia do siatki, a Podlasie po prawie roku triumfowało w meczu o punkty (fot. Cezary Hince)

- Chłopcy byli przygotowani do ciężkich warunków. Chcieli wygrać i oddali serce za Podlasie. Dzisiaj w pierwszej kolejności liczyły się punkty, a nie styl. Chcieliśmy triumfować, bo seria bez triumfu w lidze ciągnęła się bardzo długo. Moi gracze chcieli i mogli, a to dwie różne rzeczy - mówi Władimir Geworkian, opiekun Podlasia.

Szkoleniowiec wraz z zespołem miał powody do radości w szatni, chociaż jak sam przyznał, musi nauczyć się pieśni po wygranej. Z szatni dało się słyszeć: „Nasze barwy są zielono-białe, żeby wszystkie panny nas kochały. To zielone świadczy o skromności, a to białe o naszej

niewinności. I każdy kibic nam zażdrości, bo w AZS-ie fajno jest. Hej, hej AZS, o ukochana ma drużyno. Wygrałaś dziś ten mecz, ten ważny mecz”.

Długie czekanie

Niemal rok musieli czekać nasi na komplet punktów przed własną publicznością. Po raz ostatni wygrali w meczu o punkty w III lidze 24 sierpnia 2019 roku, kiedy to ograli 3:1 KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

„Mara” w Stali

Mecz z Cracovią II był ostatnim występem Dominika Marczyka w Podlasiu. 16-latek przenosi się do drugoligowej Stali Rzeszów. Wychowanek Huraganu Międzyrzec Podlaski w biało-zielonych barwach zagrał w 19 meczach i co ciekawe tylko raz został zdjęty z boiska. W pozostałych starciach grał od pierwszej do ostatniej minuty.

Lach w Motorze

Z Podlasia odszedł Michał Lach. 18-letni bramkarz jest wychowankiem AP TOP-54 Biała Podlaska, z którego trafił do trzecioligowca. W przeszłości występował także w młodzieżowym zespole Polonii Warszawa.

ROZMOWA Z Kamilem Kocołem, zawodnikiem Podlasia

Panu Staśkowi należy się duży szacunek

W Jak opiszesz bramkę ze swojej perspektywy?
- Było dośrodkowanie „Mierzwę”. Piłka przeszła przez pierwszego obrońcę. Zamykałem akcję i dostawiłem prawą nogę.

W Dawno nie wygraliście...
- To piękne uczucie, że w końcu wygraliśmy. Zeszło z nas ciśnienie. Zwyciężyliśmy z młodzieżą z Cracovii. Przed nami wyjazd do Stalowej Woli. Nie położymy się przed Stalą. To oni będą musieli, a my możemy.

W Komu dedykujesz trafienie?
- Wszystkim kibicom i rodzinie.
W Ostatnia wygrana w lidze miała również na obiekcie PSW...
- Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Czekamy z niecierpliwością, kiedy znowu zagramy przy Piłsudskiego 38. Na stadion

mam dwieście metrów. Tam się wychowałem.

W Mało kibiców wie, co się stało po półfinale Pucharu Polski w Łukowie, gdzie graliście z Bizonom...

- Jeden z miejscowych popchnął naszego kibica - pana Staśka Kulgawczuka. Nie mogłem przejść obojętnie obok takiej sytuacji. W mało kulturalnych słowach wypowiedziałem swoje zdanie i dostałem czerwoną kartkę. Musiałem tak zareagować. Dostałem trzy mecze kary.

W Pan Stanisław to wielki fan Podlasia...

- Dokładnie. Należy mu się duży szacunek. Zawsze wiemy, kiedy jest na stadionie. Jego nie da się nie słyszeć.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - CRACOVIA II KRAKÓW 1:0 (0:0)
Bramka: Kocoł 68'.
Podlasie: Kasperek - Marczyk, Kosieradzki, Chmielewski, Całka, Nieścieruk (62' Mierzwiński), Kocoł (79' Jemioł), Szabaciuk, Dmitruk, Golba (59' Martynek), Zabielski.
Cracovia: Wilk - Stachera, Bracik,

Ziemiak, Zaucha, Wiśniewski (73' Matheus), Piłuta (66' Ożóg), Supryn, Malisz, Vinicius (59' Bała), Strózik.

Żółte kartki: Jemioł, Mierzwiński - Supryn, Ziemiak.

Sędziował: Tomaczyk (Jarosław).
Widzów: 350.

mp

PIŁKA NOŻNA III LIGA Beniaminek nie kucnął przed tarnobrzeżanami

Punkty niedosytem Lewartu

Lubartowianie mają pierwszy punkty w III lidze. Podopieczni Tomasz Bednaruka bezbramkowo zremisowali z Siarką Tarnobrzeg. Taki sam wynik padł kilkanaście dni temu w meczu sparingowym.

- Zgraliśmy otwarty i ofensywny futbol. Pozostaje tylko niedosyt, że nie potrafiliśmy wykorzystać chociaż jednej sytuacji, a mieliśmy ich kilka. Zabrakło chłodnej głowy. W końcówce pierwszej połowy rywale otrzymali czerwoną kartkę i chcieliśmy to wykorzystać. Niestety, nie udało się. Widziałem sportową złość w szatni. My nie zyskaliśmy punkt, a straciliśmy trzy - mówi Tomasz Bednaruk, opiekun Lewartu.

Bardzo dobre wejście mógł zaliczyć Krystian Żelisko. Napastnik, który w 70. minucie zmienił Łukasza Najdę po rzucie wolnym główkował i tylko instynktowna interwencja Macieja Kowala zapobiegła utracie bramki. - Gdyby uderzył pół metra obok, bramkarz nie miałby szans. Dobitka Michała Budzyńskiego minęła cel. Dwukrotnie bliski szczęścia był Konrad Nowak, a raz sytuację sam na sam zmarnował Dawid Pożak. Golkiper z Tarnobrzega był również górą przy próbie Jakuba Buczka, a Żelisko mógł podawać do lepiej ustawionego partnera, a ude-



Bartosz Zbiciak i spółka wywalczyli pierwszy punkt w sezonie (fot. Piotr Wołowik)

rzył w krótki róg i piłka zatrzymała się na bocznej siatce. Jeśli dodam do tego minimalne pudło Bartosza Zbiciaka to widać, że mieliśmy okazję do zdobycia goli - dodaje szkoleniowiec.

Gospodarze do końca musieliby być skoncentrowani, gdyż Siarka próbowała wychodzić z kontrami. Goście wiedzieli co zrobić z piłką po odbiorze. - Mimo wszystko jest niedosyt. Podhale zawiesiło nam dużo wyżej poprzeczkę. To doświadczona ekipa. Siarka jest z kolei młodym i nieobliczalnym zespołem. Cieszymy mnie to, że z każdym meczem prezentujemy się lepiej i już udowodniliśmy, że umiem grać ofensywnie - kończy Bednaruk.

LEWART LUBARTÓW - SIARKA TARNOBZREG 0:0

Lewart: Wójcicki - Niewiński, Budzyński, Zbiciak, Świech, Maksymiuk (66' Fularski), Buczek, Najda (70' Żelisko), Szczotka, Pożak, Nowak.
Siarka: Kowal - Kowalik, Józefiak, Duda, Sulkowski, Rogala, Tabor, Janeczko, Wolski, Kargulewicz (70' D'Apollonio), Gajewski (78' Bałduga).

Żółte kartki: Budzyński - Kowalik, Józefiak, Sulkowski, Janeczko.

Czerwona kartka: Józefiak 41', za dwie żółte kartki.

Sędziował: Dudek (Kraków).

mp

ROZMOWA Z Arkadiuszem Maksymiukiem, pomocnikiem Lewartu Lubartów

Mamy poczucie swojej wartości

W Czy przed spotkaniem punkt z Siarką wzięłbyś w ciemno?

- Absolutnie nie. Jesteśmy drużyną, która z każdą drużyną chce walczyć o pełną pulę. Remisy, szczególnie u siebie nas nie interesuje.

W Siarka to ekipa z przeszłością drugoligową...

- Musimy zwrócić uwagę na przebieg meczu. Swoją agresją i ofensywnym usposobieniem rywale nie umieli się przeciwstawić. Szukali rozwiązań werbalnych, za co otrzymali żółte kartki. Konsekwencją była „czerwień” i druga połowę graliśmy o jednego zawodnika więcej, ale tego nie wykorzystaliśmy.

mp

W Przed wami mecz w Sandomierzu...

- Wisła jest zaskoczeniem początku sezonu, ale pojeździemy tam z podniesioną głową. Mamy poczucie swojej wartości. Interesują nas trzy punkty.

W W niedzielę czeka was stracanie z beniaminkiem - KS -em Wiązownica...

- Ekipa przez wielu była spychana na czeleści tabeli, ale pokazują, że są mocni. Mają komplet punktów. Mimo wszystko będziemy chcieli odnieść pierwszą wygraną przed własną publicznością.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Tomasz Bednaruk, trener Lewartu
3. KOLEJKA

Wisła S. - Lewart 0:1
Orlęta - Wólczanka 2:1
Wisła P. - Korona 3:0
Stal St. - Podlasie 1:0

4. KOLEJKA
Lewart - Wiązownica 2:0
Hetman - Wisła P. 0:3
Jutrzenka - Orlęta - przeł.
Podlasie - pauza

mp

III LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI
Podlasie - Cracovia II 1:0
Bramka: Kocoł 68'.
Lewart - Siarka 0:0
Jutrzenka - Wisła P. 1:3
Bramki: Michalec 48' - Kacprzycki 11', 14', 73'.
KSZO - Orlęta 2:0
Bramki: Chrzanowski 59', Szydłowski 78'.
Wólczanka - Sokół 2:3
Bramki: Durda 11', Gul 74'.
Kapuściński 59', King 62', Pikiel 77'.
Korona II - Łagów 0:2
Bramki: Zaręba 26', Kolasa 36'.
Hetman - Stal K. 0:1
Bramka: Dyszy 40'.
Wisłoka - Wisła S. 0:2
Bramki: Wojcinowicz 55', Klockowski 89'.
Chelmsianka - Wiązownica 1:2
Bramki: Bonin 4' - Gliniak 28', Rop 50'.
Avia - Stal St. - mecz przełożony ze względu na grę Stali w Pucharze Polski
Podhale - pauza.
MECZ 4. KOLEJKI
Podhale - Avia 2:0
Bramki: Dynarek 55' (k), 63' (k).
NASTĘPNA KOLEJKA
(12.08., środa): Wisła P. - Korona II (godz. 18:00), Stal St. - Podlasie, Wisła S. - Lewart (godz. 18:00), Orlęta - Wólczanka (godz. 17:00), Siarka - Podhale, KS Wiązownica - Wisłoka, Stal K. - Chelmsianka, ŁKS Łagów - Hetman, Sokół - Jutrzenka, Cracovia II - KSZO, Avia - pauza.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Wisła Sandomierz	2	6	5:1
2	KS Wiązownica	2	6	5:1
3	Sokół Sieniawa	2	6	6:3
4	Wisła Puławy	2	6	5:2
5	Podhale Nowy Targ	2	6	3:0
6	KSZO Ostrowiec Św.	2	3	3:3
7	ŁKS Łagów	2	3	2:1
8	Jutrzenka Giebułtów	2	3	2:3
9	Podlasie Biała Podl.	2	3	2:2
10	Orlęta Radzyń Podl.	2	3	2:3
11	Korona II Kielce	2	3	2:3
12	Wisłoka Dębica	2	3	1:2
13	Stal Kraśnik	2	3	2:2
14	Cracovia II Kraków	2	3	1:1
15	Lewart Lubartów	2	1	0:1
16	Siarka Tarnobrzeg	2	1	0:1
17	Wólczanka Wólka Piłk.	2	0	3:5
18	Chelmsianka Chelme	2	0	2:5
19	Avia Świdnik	2	0	0:3
20	Hetman Zamość	2	0	0:4
21	Stal Stalowa Wola	0	0	0:0

IV LIGA GR.II

WYNIKI 2. KOLEJKI
Gryf - Huczwa 2:1
Kryształ - Łada 6:0
Unia B. - Grom 0:4
Kłós - Świdnicz. 0:1
Victoria - Granit 3:0
Unia H. - Tomasovia 1:3

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Tomasovia Tom. Lub.	2	6	11:1
2	Grom Różaniec	2	6	7:1
3	Świdniczanka Świdnik	2	6	5:2
4	Victoria Żmudź	2	4	3:0
5	Gryf Gmina Zamość	2	4	2:1
6	Kryształ Werbkowice	2	3	7:3
7	Huczwa Tyszowce	2	3	4:2
8	Granit Bychawa	2	3	3:3
9	Unia Hrubieszów	2	0	1:6
10	Unia Białopole	2	0	2:8
11	Łada Biłgoraj	2	0	0:9
12	Kłós Gmina Chelme	2	0	0:9

PIŁKA NOŻNA III LIGA Pewny triumf Wisły Puławy z Jutrzenką Giebułtów. Mogło być jeszcze wyżej

„Mały” wielki Kacprzycki

Drugi mecz i druga wygrana Wisły Puławy. O sobie przypomniał Łukasz Kacprzycki, który swego czasu mierzył się jako zawodnik Lechii Gdańsk przeciwko FC Barcelonie. 26-latek skompletował hat-tricka.

Od pierwszej minuty z nieba lał się zar na zawodników, ale nie zrażało to wiślaków, którzy od początku byli bardzo aktywni. W 11. minucie wynik otworzył Kacprzycki. Popularny „Mały” dopadł do piłki wrzuconej z autu przez Dominika Chebę, którą zgrał jeszcze Mateusz Pielach i nie dał szans bramkarzowi. Trzy minuty później było już 2:0. Kacprzycki huknął z linii pola karnego w samo okienko bramki strzeżonej przez Gugulę. Wiśła dominowała i stwarzała kolejne sy-



Łukasz Kacprzycki trzykrotnie odbierał gratulacje po trafieniach na stadionie w Zabierzowie

tuacje. Po dograniu z lewej strony Bartosiaka nieczysto w piłkę w dogodnej sytuacji trafił Krystian Puton. W 36. minucie hattricka mógł skompletować Kacprzycki, który dostał idealne dogranie od Bartosiaka, ale jego

uderzenie cudem z linii bramkowej odbił golkeeper Jutrzenki. Przewaga Wisły nie podlegała dyskusji. Dość powiedzieć, że gospodarze nie oddali żadnego strzału na bramkę Kacpra Kołotyły.

W drugiej połowie pierwsza próba ataku miejscowych dała im gola kontaktowego. Po rzucie różnym celnie główkował Michalec. Gospodarze ruszyli do ataków i w 61. minucie z dystansu niewiele pomylił się jeden z graczy Jutrzenki. Od tego momentu jednak sytuację uspokoił puławianie, a przewagę udokumentowali kolejnym trafieniem. Idealnym wyczuciem popisał się Adrian Paluchowski, który wypuścił w pole karne Kacprzyckiego, a ten strzałem w długi róg bramki zdobył trzeciego gola. Minutę później kontra wiślaków mogła zakończyć mecz. Adrian Paluchowski uderzył na bramkę, piłka minęła bramkarza, ale z linii wybił ją jeden z obrońców. W 89. minucie faulowany w polu karnym był Tomasz Zajac, ale ku zdziwieniu kibiców arbitra nie zdecydował się podyktować jedenastki. Zajac miał jeszcze okazję do zdoby-

cia gola w doliczonym czasie gry, trafił jednak w interweniującego Gugulę.

JUTRZENKA GIEBUŁTÓW - WISŁA PUŁAWY 1:3 (0:2)

Bramki: Michalec 48' - Kacprzycki 11', 14', 73'.

Jutrzenka: Guguła - Michalec, Silczuk, Zieliński (46' Kozicki), K. Kozieł, Kowalski (46' Romuzga), Majcherczyk, Zawadzki (82' Pietrzyk), B. Kozieł, Leśniak, Litewka (46' Kaczor).

Wiśła: Kołotyła - Pigiel, Kiczuk, Pielach, Cheba, K. Puton (65' Cyfert), Skąlecki (86' Piotrowski), Drozdowicz, Bartosiak (65' Zajac), Kacprzycki (86' Brągiel), Paluchowski (77' W. Puton).

Żółte kartki: B. Kozieł, Silczuk, Majcherczyk - Skąlecki, Kiczuk, Cheba, Pigiel.

Sędziował: Detka (Skrzelczyce).

mp

IV LIGA GR.I

WYNIKI 2. KOLEJKI

Opolanin - Bizon 2:1
Huragan - Lutnia 2:0
Górnik II - Powiślak - przeł.
Orlęta - Start 3:1
Lublin. - Sparta 3:0
POM - Włodawianka 2:3

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Huragan Między. Podl.	2	6	6:0
2	Opolanin Opole Lub.	2	6	6:1
3	Orlęta Łuków	2	3	3:5
4	Powiślak Końskowola	1	3	3:2
5	Bizon Jeleniec	2	3	3:3
6	Lutnia Piszczac	2	3	3:3
7	Lublinianka Lublin	2	3	5:3
8	Włodawianka	2	3	4:4
9	Start Krasnystaw	2	3	2:3
10	Górnik II Łęczna	1	0	0:1
11	POM Iskra Piotrowice	2	0	3:6
12	Sparta Rejowiec	2	0	0:7

NASTĘPNE KOLEJKI

(12.08., środa): Powiślak - Orlęta (godz. 17:00), Lutnia - Lublinianka (godz. 17:00), Bizon - POM Iskra (godz. 17:00), Włodawianka - Huragan (godz. 17:00), Start - Opolanin (godz. 17:30), Sparta - Górnik II (godz. 17:00).

(15/16.08): Opolanin - POM Iskra (sob., godz. 17:00), Huragan - Bizon (sob., godz. 17:30), Górnik II - Lutnia (niedz., godz. 11:00), Orlęta - Sparta (sob., godz. 12:00), Start - Powiślak (sob., godz. 17:00), Lublinianka - Włodawianka.

ROZMOWA Z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły Puławy

Nie patrzymy w przeszłość, a przed siebie

W Jak podsumujesz spotkanie?

- Zagraliśmy dobre spotkanie. Mielśmy chwilę słabości przy stałym fragmencie gry, kiedy rywale nas przechrzyli. Trzeba być przygotowanym, że rywale zawsze coś wykombinują. Ogólnie to byliśmy zespołem, który powinien zdobyć więcej goli. Tylko nasza nieskuteczność zdecydowała o tym, że wygraliśmy różnicą dwóch bramek. Zwyciężyliśmy i to jest najważniejsze. Mielśmy spotkanie pod kontrolą i triumfowaliśmy zasłużenie. Każdy mecz jest trudny do momentu, kiedy nie strzeli się jednej czy drugiej bramki.

W Jednym z bohaterów został Łukasz Kacprzycki...

- „Mały” jest dużą wartością dla drużyny. Ma duże umiejętności jak na tę klasę rozgrywkową. Pamiętam go jeszcze z Lechii Gdańsk, kiedy grał w Ekstraklasie. Moim zadaniem jako trenera jest to, by go wyciągnąć na jeszcze wyższy poziom. Strzelił trzy gole, ale mógł trafić jeszcze dwa razy. Zagrał dobre zawody, ale wierzę, że tak będzie przynajmniej w co drugim meczu.

W To szósty mecz pod twoją wodzą w lidze i szósta wygrana...

- Nie patrzymy w przeszłość, a przed



siebie. Przed nami Korona II Kielce i Hetman Zamość. Na ten moment nie jesteśmy nawet na miejscu premiowanym awansem, więc jest wiele do zrobienia.

W Dobrze się składa, że z Koroną II zagramy teraz, a nie przykładowo we wrześniu?

- Zmieniły się przepisy i nie może być dużych „zejść” zawodników z pierwszych składów. Pierwszy zespół Korony dopiero wznawia zajęcia.

W W weekend zagramy na wyjeździe z Hetmanem...

- Wszyscy wiedzą, że mieli duże problemy organizacyjne, ale to nie oznacza, że oddadzą nam punkty za darmo. Wszędzie i z każdym musimy walczyć.

mp

KSZO 1920 Ostrowiec Świętokrzyski - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:0 (0:0)

Pierwsza porażka drużyny Bożyka

Przed przerwą dwa razy kolegów ratował Bartosz Klebaniuk, w drugiej połowie i on musiał skapitulować. Przed Orlętami trudny i pracowity tydzień.

Trener Artur Bożyk nie zaskoczył składem, delegował do gry dokładnie taką jedenastkę jak w meczu z Podlasie. Opiekun KSZO Marcin Sasal z kolei pozmieniał sporo, bo po pierwszej ligowej porażce nastroje w Ostrowcu były raczej kiepskie.

Mamy bramkarza!

W pierwszej połowie gra była wyrównana, przy piłce częściej byli wprawdzie gospodarze, ale groźnie pod bramką gości było tylko wtedy, kiedy obrońcy musieli odsunąć się od piłki na 9.15 metra. Dwa razy jednak strzały z rzutów wolnych Tomasza Persony efektownie sparował Klebaniuk.

Zabrakło koncentracji

Po przerwie KSZO mocno przyspieszyło, a defensywa Orląt zaczęła popełniać błędy. W 59. minucie Tomasz Chrzanowski bez opieki znalazł się 10 metrów od bramki gości i otworzył wynik. Biało-zieloni próbowali odpowiedzieć, dobrą zmianę dał Edvinas Baniulis, jednak zabrakło konkretnych sytuacji. W 79. minucie po kilku chaotycznych zagraniach obrońców Bartosz Szydłowski podwyższył prowadzenie. W końcówce meczu strzału z wolnego próbował Patryk Szymala, ale bramkarz był na posterunku. Bliższe zdobycia kuriozalnego gola był Baniulis: wykopywana przez



Artur Bożyk

Trener

Nie byliśmy sobą

- Przed przerwą bramkarz ratował nas dwa razy, ale potem i to nie wystarczyło. Dwa - trzy fragmenty dobrej gry w całym meczu to za mało, żeby myśleć o zwycięstwie. Mielśmy mnóstwo niedokładnych podań. Przeciwnik odniósł zasłużone zwycięstwo, my musimy wyciągnąć wnioski i przygotować się do tego co czeka nas w środę, odzyskać swoją tożsamość, bo dziś nie byliśmy sobą

bramkarza piłka trafiła go w tył głowy i tylko nieznacznie minęła słupek...

Co w tygodniu

W środę na Warszawską przyjedzie Wólczanka Wólka Pełkińska. Przegrała obydwą swoje mecze, więc będzie szczególnie zmotywowana a i bez tego należy do przyjemnych i łatwych przeciwników. W niedzielę zaś piłkarskie święto, mecz Pucharu Polski z Pogonią Siedlce. Które ze spotkań trener uzna za ważniejsze i jak będzie gospodarował składem? W tygodniu z drużyną dalej będzie trenował Hiszpan Alberti-

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI - ORLĘTA RADZYŃ PODLASKI 2:0 (0:0)

Bramki: Chrzanowski (59), Szydłowski (78).

KSZO: Szymkowiak - Głaz, Mężyk, Majewski, Persona (84 Pawlik), P. Kaczmarek, Zaklika, Trochim, Szydłowski, Stanisławski (68 Mąka), Paluch (46 Chrzanowski, 81 M. Kaczmarek).

Orlęta: Klebaniuk - Kursa, Chyla, Szymala, Nowosadko (80 Wiatrak), Kot, Kobiłka, Kamiński, Syryjczyk (60 Baniulis), Kalita, Wojczuk (72 Rycaj)

Żółte kartki: Trochim, Mężyk - Kamiński, Rycaj, Baniulis.

Sędziował: Tomasz Tatarzyński (Kraków).

Widzów: ok. 1000.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Arkadiusz Kot (Orlęta Radzyń Podlaski)

3. KOLEJKA

Wiśła S. - Lewart 1:0

Orlęta - Wólczanka 2:0

Wiśła P. - Korona II 2:0

Stal St. - Podlasie 4:1

4. KOLEJKA

Lewart - Wiązownica 1:1

Hetman - Wiśła P. 3:0

Puchar Polski:

Orlęta - Pogoń 1:1 karnymi

Orlęta

no, o którym już wiemy, że grać w piłkę umie, ale ma duże zaległości treningowe. Dalej z kontuzją pleców zmagają się Jan Bożym, więc dużego pola manewru nie ma. Ale mecze u siebie, kibice pomogą...

Zbigniew Smółko

mp

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz „Wspólnoty”

3. KOLEJKA

Wiśła S. - Lewart 2:0

Orlęta - Wólczanka 1:2

Wiśła P. - Korona 2:1

Stal St. - Podlasie 1:1

4. KOLEJKA

Lewart - Wiązownica 1:1

Hetman - Wiśła P. 0:2

Jutrzenka - Orlęta - przeł.

Podlasie - pauza

mp

Po porażce zasłużyli na piwko

Po historycznym triumfie we Włodawie, gracze z Jeleńca muszą pogodzić się z pierwszą porażką. Zespołowi Rafała Borysiuka nie udało się wywieźć punktów z Opolu Lubelskiego.

Miejscowi wygrywali od 11 minut, kiedy to Drozd zdecydował się na strzał z 25 metrów. Piłka po rykoszecie wpadła w samo okienko. Włodzimierz Lisiewicz był bez szans. Gdy wydawało się, że miejscowi zjedzą do szatni przy minimalnym prowadzeniu, Łukasz Samociuk dośrodkował na szósty metr, a tam nieszczęśliwą interwencję zaliczył Krystian Rodzik, który zaskoczył siebie, kolegów i Michała Adamczyka między słupkami.

Bizon miał piłkę meczową w 70 minucie, kiedy to Samociuk po samotnym rajdzie nie zdołał wykorzystać sytuacji sam na sam z bramkarzem. Minuty mijały i zanosilo się na



Michał Botwina i spółka musieli pogodzić się z porażką w Opolu Lubelskim (fot. Kinga Olek)

podział punktów. Nic z tych rzeczy, w 85 minucie Drozd ponownie dał o sobie znać. Skończył zespołową akcję uderzeniem w sytuacji oko w oko z Lisiewiczem, tuż przy słupku.

W ostatnich fragmentach bliski szczęścia był Jakub Dołęga, jednak

uderzenie obronił Adamczyk, a przy większym szczęściu Drozd mógł skompletować hat-tricka.

- Wiedzieliśmy, że jedziemy do bardzo doświadczonej drużyny. Część zawodników grała na wyższym poziomie. Nikomu w województwie nie trzeba przedstawiać:

Drozda, Daniela Szewca czy Kamila Króla. U mnie większość chłopców po raz drugi wybiegła na czwartoligowe boiska. Zdawali sobie sprawę, gdzie gramy, ale pozostał duży niedosyt. Długimi fragmentami byliśmy równorzędnym rywalem dla Opolanina. Mimo porażki jestem dumny ze swoich zawodników - mówi Rafał Borysiuk.

Opiekun Bizona przyznał, że jego zespół udowodnił, że każdy musi się z nimi liczyć. - Mamy kolejne doświadczenia, a one uczą na przyszłości. Mój zespół uwierzył, że może rywalizować z każdym. Wierzę, że sprawimy jeszcze niespodziankę i utrzymamy nosa kilku ekipom. Moi chłopcy zasłużyli na zimne piwko, chociaż przegraliśmy - dodaje.

Przed zespołem środowy mecz z POM-em Iskrą Piotrowice. - Chcielibyśmy przywitać się z publicznością zdobyczą punktową. Jak do tej pory mój prywatny cel został zrealizowany, czyli przywieźliśmy

zwycięstwo z dwóch spotkań. Mam nadzieję, że damy powody do radości naszym fanom, którzy jeżdżą za nami na każdy wyjazd - mówi Borysiuk.

W weekend zespół zmierzy się z Huraganem Międzyrzec Podlaski, który ma komplet punktów. Smaczkowi spotkaniu dodaje fakt, że Borysiuk i trener rywali Damian Panek to dobrzy znajomi. Razem grali i pracowali w Orleciech Radzyń Podlaski, a „Borys” był następcą „Pancura” na ławce trenerskiej. - Znamy się doskonale, ja widziałem wiele razy Huragan, a on Bizon. Będzie to ciekawa konfrontacja. Pamiętajmy, że przeciwnicy to główny kandydat do awansu - kończy.

OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE - BIZON JELENIEC 2:1 (1:1)

Bramki: F. Drozd 11', 85' - Rodzik 44'.

Opolanin: Adamczyk - Wesołowski, Matysiak, Siudy, Rodzik

(46' Leziak), Lutsyk, Sałaciński, D. Banach, Szewc (90' Pałka), F. Drozd, Król (75' Koneczny).

Bizon: Lisiewicz - Dan. Osiał (65' Gliniak), Bulak, Kania, Bogucki (70' Gołowski), Olek, Madejski, Botwina (70' Rosłoń), A. Osiak, Samociuk, Borkowski (55' Dołęga).

Żółte kartki: Siudy, Koneczny.

Sędziował: Woliński (Lublin).

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Rafał Borysiuk, Bizon

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1

Start - Opolanin 0:3

Powiślak - Orlecia 2:0

Lutnia - Lublinianka 1:0

Bizon - POM 2:0

Włodawianka - Huragan 1:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:2

Opolanin - POM 3:0

Huragan - Bizon 1:1

Orlecia - Sparta 2:0

Start - Powiślak 0:2

mp

Huragan rozstrzygnął w pierwszej połowie

Oba zespoły przystępowały do sobotniego spotkania opromienione wygranymi na inaugurację. Lutnia ograła 3:1 POM Iskrę Piotrowice, zaś międzyrzeczanie 4:0 na wyjeździe Spartę Rejowiec Fabryczny. Większe powody do zadowolenia mieli gospodarze starcia, którzy przedłużyli passę triumfów.

Miejscowi już w pierwszej połowie zapewnili sobie dwubramkowe prowadzenie. Z lewej strony boiska Hubert Łukanowski zagrał wzdłuż „kreski” do Kacpra Waniowskiego. Obrońca gości nie zdołał przerwać podania, a napastnik Huraganu w sytuacji sam na sam uderzył po ziemi w dalszy róg bramki Sebastiana Nowachowicza. Podwyższył Artur Renkowski. - To była identyczna sytuacja jak w Rejowcu. Dośrodkowywał z różnego Paweł Radziszewski, a „Renio” trafił głową z krótkiego słupka na dalszy - mówi Damian Panek.

Opiekun Huraganu przyznał, że już po pierwszej połowie jego zespół powinien mieć dużo większą zaliczkę. - Świetnych sytuacji nie wyko-



Spotkanie rozpoczęło się od minuty ciszy ku czci śp. Tadeusza Żechowskiego - wieloletniego kierownika drużyny, a w przeszłości zawodnika Huraganu (fot. Artur Kwaśniewski)

rzystali: Radziszewski, Waniowski i Renkowski. Ciężko było tego nie strzelić, a jednak. Na drugą część powinniśmy wyjść na „zabawę”, a tak nie było. Nie mogliśmy złapać swojego rytmu. Wdarł się chaos - dodaje.

Lutnia starała się gonić wynik i w 78 minucie mogła pokusić się o gola kontaktowego, jednak znakomicie spisał się Sebastian Czarnecki, broniąc strzał Bartłomieja Goździółki i dobitkę Damiana Artymiuka. W końcówce dwukrotnie bliski szczęścia był Patryk Pakuła.

- Niestety, w tym meczu musieliśmy uznać wyższość rywala.

W pierwszej połowie zagraли bardzo słabo mimo, że wiedzieliśmy co będzie grał przeciwnik. Nie ustrzegaliśmy się błędów i niestety do przerwy przegrywaliśmy. Nasza gra w pierwszej połowie była bardzo słaba i zostaliśmy za to skarani. Po przerwie wyglądało to zdecydowanie lepiej, ale niestety nie udało się odrobić strat, mimo kilku dobrych okazji. Widać było większe doświadczenie i ogranie po stronie Huraganu. My skupiamy się na swoich błędach, wyciągniemy wnioski z tego meczu i koncentrujemy się na środowym spotkaniu z Lublinianką - mówi Ma-

teusz Konaszewski, zawodnik Lutnii.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Lutnia Piszczac 2:0 (2:0)

Bramki: Waniowski 18', Renkowski 36'.

Huragan: Czarnecki - Grochowski, Olszewski, Mirończuk, Komar, Korgol, H. Łukanowski (72' Tkaczuk), Renkowski (86' Chudowolski), Kleber (72' Sz. Łukanowski), Radziszewski, Waniowski (50' Pakuła).

Lutnia: Nowachowicz - Szabat (46' Tarasiewicz), Borowik, Konaszewski, Mikocewicz, Goździółko, Hawryluk (84' Tabalov), Magier (46' Korol), Hołownia, Wiraszka (65' Artymiuk), Bołtowiec.

Żółte kartki: Komar, Sz. Łukanowski - Konaszewski, Borowik, Goździółko, Tarasiewicz.

Sędziował: Wieliczuk (Biała Podlaska).

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Tomasz Lecyk, kierownik Huraganu

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1

Start - Opolanin 0:2

Powiślak - Orlecia 3:0

Lutnia - Lublinianka 1:3

Bizon - POM 1:1

Włodawianka - Huragan 0:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:1

Opolanin - POM 1:1

Huragan - Bizon 3:1

Orlecia - Sparta 2:0

Start - Powiślak 0:2

NASTĘPNE KOLEJKI

TYPUJE Mateusz Konaszewski, zawodnik Lutnii

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:2

Start - Opolanin 1:3

Powiślak - Orlecia 2:1

Lutnia - Lublinianka 2:0

Bizon - POM 1:1

Włodawianka - Huragan 1:3

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 0:1

Opolanin - POM 3:2

Huragan - Bizon 3:1

Orlecia - Sparta 2:0

Start - Powiślak 0:3

mp

KLASA OKRĘGOWA

PROGRAM 1. KOLEJKI

(16.08., godz. 16:00)

Dobryń - Bad Boys

AR-TIG - Bór

Tytan - Unia Ż.

Sokół - Granica

Orzeł - Grom

ŁKS Łazy - Unia K.

Agrotex - Kujawiak

KLASA - GR. I

PROGRAM 1. KOLEJKI

(16.08., godz. 16:00)

Rokitno - Agrosport

Sielczyk - Az-Bud

Perła - Dąb

Victoria - Niwa

Twierdza - Krzna

Rogo - pauza

Janowia Janów Podlaski wycofała się z rozgrywek.

KLASA A - GR. II

PROGRAM 1. KOLEJKI

(16.08., godz. 16:00)

Start - Absolwent

Polesie - Dębowica

Wenus - Wóldom

Olimpia - Młodzież.

Orlecia - Dwernicki - przeł. (08.11., godz. 12:00)

Orkan - pauza

Zaczął Siwek, skończył Łukasiewicz

Gracze Orłat otrząsnęli się po porażce na inaugurację z Opolaninem. Piłkarze Roberta Różańskiego okazali się lepsi od beniaminka z Krasnegostawu.

- Należy pochwalić zespół za pierwszą połowę. Byliśmy zespołem, który zdominował przeciwnika. W każdym elemencie byliśmy lepsi. Mimo upału, moi gracze byli ruchliwi, dobrze operowali piłką, akcje się ząbowały. Chciałbym, by tak grali w każ-

dym meczu. Zdobyliśmy dwie bramki, a powinniśmy jeszcze jedną. Gdyby tak się stało, byłoby po meczu. W szatni uczulałem chłopców, że taki wynik jest niebezpieczny - mówi szkoleniowiec.

Wynik otworzył Oskar Siwek, który po składnej akcji drużyny otrzymał piłkę na trzeci metr i trafił do siatki. Na raty podawał mu Adrian Siemieniuk. Podwyższył Jacek Mielnik, który skończył indywidualną akcję Radosława Szustka i uderzył w samo okienko.

Szustek tuż po przerwie mógł



Szymon Łukasiewicz postawił kropkę nad „i”, a Orlecia zanotowały pierwszą wygraną w sezonie

podwyższyć, lecz minimalnie

chybił. - Pojawiło się zbyt wiele strat i to napędzało gości. Szukali stałych fragmentów gry i właśnie po jednym strzelił kontaktowego gola, co wprowadziło w nasze szeregi sporo zamieszania. Było dużo nerwowości, ale dobrze, że w samej końcówce nieco oddechu dał nam Szymon Łukasiewicz - mówi Różański.

Popularny „Komóra” potrzebował nieco ponad kwadrans, żeby zdobył pierwszego gola w sezonie. Młody napastnik Orłat otrzymał piłkę od Daniela Goławskiego i huknął koło ucha bramkarza Star-

tu, który nawet nie drgnął.

Orlecia Łuków - Start Krasnostaw 3:1 (2:0)

Bramki: Siwek 17', Mielnik 26', Łukasiewicz 90+1' - Lenard 65'.

Orlecia: Kuźma - Gołowski, Miszta, Kot, Jaworski, Sowisz (82' Machniak), Lipiński (90' Soćko), Siemieniuk (75' Kierych), Szustek, Mielnik (70' Rozen), Siwek (72' Łukasiewicz).

Żółte kartki: Miszta, Lipiński.

Sędziowała: Walczyńska (Lublin).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Adrian Siemieniuk, zawodnik Orłat

3. KOLEJKA

Sparta - Górnik II 1:1

Start - Opolanin 0:3

Powiślak - Orlecia 1:2

Lutnia - Lublinianka 1:2

Bizon - POM 1:1

Włodawianka - Huragan 0:2

4. KOLEJKA

Górnik II - Lutnia 1:1

Opolanin - POM 2:0

Huragan - Bizon 3:1

Orlecia - Sparta 3:1

Start - Powiślak 0:3

mp

Puchar Polski już z głowy...

Żadna drużyna z powiatu radzyńskiego nie przebrnęła II rundy rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu Białkopodlaskiego BOZPN. Najdłużej w grze pozostawała Unia Żabików, ale ostatecznie uległa w karnych Rogoźnicy.

Walili w poprzeczkę

Stałą zabawą na treningach Unii Żabików są zawody kto więcej razy trafi w poprzeczkę. Niektórym „weszło za mocno” i kiedy mecz z Rogoźnicą zakończył się bez bramek, w konkursie rzutów karnych Kuba Pieńko i Łukasz Frączek przymierzyli w górną część obramowania bramki. - Wcześniej nie zdołaliśmy rozstrzygnąć tego w regulaminowym czasie gry, pomimo, że były okazje i chyba odrobinę lepiej prezentowaliśmy się od rywala. Ale trudno, nikt nie ma

do nikogo pretensji - podsumowuje obrońca Paweł Palica.

Unia Żabików - Rogo Rogoźnica 0:0, k. 4:5 Unia: Kwaśny - Bednarczyk, Palica, Niewęglowski, Pieńko, Drygiel, Golec, Pawelec, Koczkodaj, Garbacik, Lecyk, grali również Frączek, Ptaszyński, Wachnik

Bolesne lądowanie

Tydzień temu AZ BUD dość pewnie pokonał drużynę z okręgówki Orła Czemierniki więc i w niedzielę kibice liczyli na zwycięstwo z Tytanem Wisznice. Wprawdzie drużyna gości dokonała w wiosenno-letniej przerwie wielu wzmocnień, a gospodarze musieli zagrać bez Bartosza Bijaty i Kamila Multana, jednak apetyty były naprawdę duże. Już w 4. minucie jednak po prostym błędzie było 0-1, dwadzieścia minut później 0-2 a kiedy jeszcze przed przerwą goście podwyższyli, nastroje zrobiły się

minorowe. Tytan był lepszy pod każdym względem, szybszy, lepiej zorganizowany, bardziej skoncentrowany. Na chwilę nadzieje odżyły, kiedy honorowego gola zdobył Dawid Patkowski, ale przeciwnik odpowiedział natychmiast dwoma trafieniami. AZ BUD - Tytan Wisznice 1:5 (0:3) AZ BUD: Stężała - Idzikowski, Bobruk, Klimiuk, Mróz, Jędrzejewski, Borysiuk, Borowski, Barańczuk, Daniłko, Patkowski, grali również Welo, Klimiuk, Włoszek, Hajbos

Niewiele zabrakło

Zagraliśmy dobry mecz, cały czas utrzymywaliśmy kontakt z faworytem. Do przerwy cios za cios, dwa razy wyrównywaliśmy wynik za sprawą Damiana Kabata i Daniela Pioruńskiego. W drugiej połowie tylko jeden gol, na nierównej murawie piłka podskoczyła na nodze, świeżo przekwalifikowanego na bramkarza,

Szczygielskiego i już trzeci raz nie zdołaliśmy odrobić strat. Odnoszę wrażenie, że Bad Boys Zastawie w porównaniu z Łazami powiesił wyżej poprzeczkę. Przed sezonem wzmocniliśmy się kilkoma wypożyczeniami z Łukowa i Wóldomu Wólka Domaszewska, niecierpliwie czekamy na ligę - zapewnia prezes „Royalu” Tomasz Próchniewicz

Absolwent Domaszewnica - LKS Łazy 2:3 (2:2) Absolwent: Szczygielski - Karczewski, K. Pioruński, Ł. Szyndler, Piotrowski - D. Pioruński Bogusz, D. Kabat, M. Szyndler, M. Kabat, Końka, grali również Bartoń, Piekarski.

Strzelanina w Międzyrzeczu

- Trochę nas międzyrzecka młodzież zabiegała na dużym, głównym boisku. Przeciwnik grał lepiej, ale gole zdobywał głównie po naszych prostych, niewymuszonych błędach. W drugiej połowie dużo dobrego

wniósł Paweł Pliszka, który zdobył gola, uspokoił naszą grę i zagrał kilka znakomitych podań - relacjonuje Mateusz Zając, w jednej osobie prezes, kierownik i trener Młodzieżówki. Jego podopieczni byli bliscy odrobienia trzybramkowej straty. W 83. minucie strzałem lewą nogą z wolnego popisał się Bartosz Trościańczyk, a w 89. minucie Artur Dymek z rzutu karnego zdobył kontaktowego gola. Niestety chwilę potem kapitan, bardzo już zmęczony, pod własną bramką wyłożył piłkę rywalowi, który wykorzystał błąd i zakończył emocje. Huragana II Międzyrzec Podlaski - Młodzieżówka Radzyń Podlaski 5:3 (1:0)

Młodzieżówka: Łukaszuk - Dymek, Kobołek, Kowalczyk, Michałski, Fijałek, Reszka, Trościańczyk, Łoziński, Mazurek, Kowalik, grali również Sidor, Pliszka, Kryjak, R. Piekarski, D. Piekarski, Bogusz

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA: TERMINARZ

Orleń Radzyń Podlaski
III Liga, środa godz. 17, u siebie - Wólczańska Wólka Pełkińska
Puchar Polski, niedziela, godz. 15, u siebie, Pogoń Siedlce
Unia Żabików
Okręgówka, niedziela, godz. 16, wyjazd - Tytan Wisznice
Orzeł Czemierniki - Grom Kąkolwnica okręgówka
niedziela, godz. 16, Orzeł gospodarzem w Wołyniu AZ BUD Komarówka Podlaska
A klasa gr. I, niedziela, godz. 16, wyjazd - LZS Sielczyk
Absolwent Domaszewnica A klasa gr. II, niedziela, godz. 16, wyjazd - Start Gózd Młodzieżówka Radzyń Podlaski
A klasa, gr. II, niedziela, godz. 16, wyjazd - Olimpia Okrzeja

Zbigniew Smółko

SZACHY - WYNIKI

2 sierpnia, Lublin
Turniej im. J. Zukertorta
4. Hubert Goławski (open)
2. Jakub Prokopiuk (do 10 lat)
1. Bartosz Walaszek (do 12 lat)
1. Nikola Adamowicz (dziewczęta do lat 12)
3. Jakub Piskur (chłopcy do lat 14) 10 sierpnia, Międzyrzec Podlaski
Cykl „O Puchar Burmistrza”
1. Wiktor Kukawski
5. Adam Pękała
7. Andrzej Litwiniec
13. Leszek Duk
2 wśród kobiet - Hanna Nurzyńska
2 do lat 10 - Jakub Prokopiuk

Zaproszenie

29-30 sierpnia w sali Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim na ulicy Partyzantów rozegrane zostaną, kończące przerwę covidowo-wakacyjną, turnieje klasyfikacyjne A (na kategorię II i III) oraz B (na kategorię IV i V), zapisy przed turniejem do godz. 9:40, albo przez chessarbitr.com, ilość miejsc ograniczona.

Zbigniew Smółko

Przystanek Adamki

Gospodarzami III Turnieju GP Powiatu w Siatkówce Plażowej były MOSiR oraz sołectwo Adamki. Zwycięzcami okazała się renomowana para Siłka - Mazurek.

Do zawodów zgłosiło się 10 drużyn i grano systemem „brazylijskim”. I miejsce wywalczyła para Jakub Siłka i Łukasz Mazurek wygrywając w finale z Tomaszem Karpyszem i Mateuszem Ostropolskim. Pozo-

stałe miejsca zajęli Zbigniew Wróblewski i Wojciech Rybak, Szymon Bober i Paweł Kowalik, Patryk Karpiński i Damian Zagrodnik, Maciej Lach i Radosław Opaliński, Damian Chmielarz i Przemysław Piekarski, Adam Matysiak i Łukasz Małek, Kacper Głos i Robert Głos oraz Łukasz Latoch i Martyna Mackiewicz.

Najlepsze drużyny otrzymały nagrody rzeczowe. Dodatkowo Tomasz Karpysz oraz Damian Zagrodnik zostali nagrodzeni w kategorii „Najlepsi Zawodnicy Adamek”. Zawody otworzyli

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Palica oraz Elżbieta Pieśko, która po gospodarsku czuwała nad wszystkim. Słowa uznania należą się mieszkańcom Adamek za zaangażowanie przy organizacji, a także prezesowi Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych Pawłowi Szubartowiczowi za wsparcie finansowe. A już w sobotę, 15 sierpnia, w gospodarstwie agroturystycznym Ryszarda Cybuli w Płudach czwarty turniej cyklu.

Zbigniew Smółko



Rajd rowerowy do Bork. Będą następne

Ponad sto kręcących się kółek, pięć godzin i trzydzieści pięć kilometrów pedałowania, zwiedzanie, relaks, grill, cudowna pogoda i atmosfera... Rowerzyści zaprzyjaźnieni z radzyńskim MOSiR-em zapewniają gospodarzy z Bork: my tu jeszcze wrócimy!

Zaczęło się od sprawdzenia stanu rowerów przez zaprzyjaźniony z MOSiR serwis Cyklo Ski (bezpieczeństwo przede wszystkim!), a potem peleton ruszył na południe. Trasa wiodła od Radzyna, przez Białą, Borowe, Olszewnicę, most na Rudzie w kierunku Woli Osowińskiej. Tempo nie było zabójcze, liczyło się dojechanie do celu, czyli Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu (z siedzibą w Woli Osowińskiej). Tu w roli



Ani upań ani rozgrzany asfalt nie powstrzymały żadnych przygody i aktywnego wypoczynku rowerzystów. Impreza była tak udana dzięki MOSiR Radzyń Podlaski i Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Sportu w Borkach

gospodyni świetnie spisała się dyrektor Małgorzata Kulikowska i „rajdowncy” mogli liczyć na odpoczynek, kawę, herbatę, pieczone kielbaski, a także zostali obdarowani gadżetami i ciekawymi wydawnictwami związanymi z gminą Borki. Cztery osoby otrzymały także książki „Klucz borkowski” z de-

dykacją wójta Radosława Sałaty. Wola Osowińska to także prężnie działające Towarzystwo Regionalne im. Wacława Tuwalskiego, a dzięki pomocy prezesa tego Stowarzyszenia Krystyny Kożuch można było zobaczyć Muzeum Regionalne. Kto był tam pierwszy raz, był bardzo mile zaskoczony. Ciekawe

miejsce, piękna historia i dużo prostych, ale przepięknych eksponatów. A gdy dodamy do tego lokalne słodkości i inne wyroby kulinarne... Tak na marginesie można dodać, że już w czasie pobytu w Woli powstał pomysł kolejnej wyprawy w te okolice, bo za jednym razem wszystkie mile zaskoczony. Ciekawe

nie da. Jeśli ktoś nie wierzy na słowo, zachęcamy do zajrzenia na YouTube i obejrzenia filmiku „Zajrzyjmy do muzeum w Woli Osowińskiej”.

Droga powrotna to Osowno, Borki, Sitno, Paszki Małe, Paszki Duże i Zabiele. Na rajdzie nie zabrakło także Grupy Rowerowej „LO i Przyjaciele”,

a ich obecność to zawsze dużo energii, humoru i pozytywnego podejścia do rzeczywistości. Nad całością czuwała dyr. MOSiR Agnieszka Włoszek, która „zdalnie” dbała o wodę, apteczkę czy pomoc w podwiezieniu.

Marek Topyła
& Zbigniew Smółko



SKARB KIBICA KLASY OKRĘGOWEJ



AGROTEK MILANÓW

Trener: Tomasz Mitura

Prezes: Aleksander Szczurowski

Kierownik: Marek Burzec

BRAMKARZE

Konrad Koziół, Jakub Król.

OBRÓŃCY

Maciej Szypulski, Sebastian Magier, Tomasz Mitura, Michał Dąbrowski, Marek Gil, Kamil Romaniuk, Bartłomiej Marzęda, Daniel Syta.

POMOCNICY

Kacper Niewiadomski, Bartosz Pawlak, Krystian Pierńkus, Krystian Pawlina, Bartłomiej Jaszczuk, Mateusz Podgajny, Patryk Czuryło, Mateusz Antoniuk, Eryk Romaniuk.

NAPASTNICY

Grzegorz Romaniuk, Piotr Gil.

PRZYBYLI: Konrad Koziół (Lewart Lubartów), Bartłomiej Marzęda (GKS Niedźwiada), Daniel Syta (wznowienie kariery).

ODESZLI: Hubert Sikora (wyjazd za granicę), Filip Pydyś (wyjazd na studia), Adrian Gidlewski, Bartłomiej Tróściarczyk, Patryk Niewiadomski, Mateusz Puła, Dawid Bonik, Kamil Szydłowski (wszyscy nie wznowili treningów).



BAD BOYS ZASTAWIE

Trener: Przemysław Tryboń

Prezes: Mirosław Wało

Kierownik: Leszek Gromada

BRAMKARZE

Damian Bojanek, Sebastian Łukasik, Jakub Kępka.

OBRÓŃCY

Konrad Kępka, Łukasz Miszta, Marcin Cizio, Kamil Świętochowski, Michał Świętochowski, Bartosz Czernic, Hubert Niedziółka.

POMOCNICY

Patryk Stosio, Robert Wołoszka, Kamil Walo, Paweł Nurzyński, Dominik Ślędź.

NAPASTNICY

Maciej Kachniarz, Szymon Mróz, Jakub Kajda.

PRZYBYLI: Sebastian Łukasik (Dwernicki Stoczek Łukowski), Mateusz Cizio (Start Gózd), Bartosz Rosa (Kolektyw Oleśnica).

ODESZLI: Wojciech Góral, Adrian Wołoszka, Damian Wołoszka, Kamil Szewczak, Sebastian Izdebski, Mateusz Chudzyński, Piotr Świętochowski (wszyscy nie wznowili treningów).



BÓR DĄBIE

Trener: Łukasz Skwarek

Prezes: Andrzej Sadło

Kierownik drużyny: Andrzej Sadło

BRAMKARZE

Piotr Wojtaszak.

OBRÓŃCY

Piotr Fortuna, Marcin Bekulard, Łukasz Stefaniak, Ireneusz Sadło, Piotr Gomółka, Mateusz Kopeć, Tomasz Bryk, Paweł Sadło, Rafał Janczak.

POMOCNICY

Kamil Conkała, Patryk Sadło, Dawid Czubaszek, Daniel Żądelek, Tomasz Smyk, Marcin Kiriya, Konrad Sadło.

NAPASTNICY

Mariusz Sadło, Patryk Pieniak.

PRZYBYLI: Daniel Żądelek (ULKS Dębowica), Patryk Pieniak (Start Gózd), Mateusz Kopeć, Mariusz

Sadło (obaj Orleża Łuków), Paweł Sadło, Rafał Janczak (obaj z drużyny juniorów).

ODESZLI: Daniel Pliszka, Daniel Bryk (nie wznowili treningów), Sebastian Tokarski (ŁKS Łazy), Konrad Wypych, Patryk Wypych (obaj Orzeł Zalesie), Radosław Sierpiński (wyjazd z granicę).



ŁKS ŁAZY

Trenerzy: Piotr Wałachowski,

Adrian Świdarski

Prezes: Rafał Sujka

Kierownik drużyny: Marcin Chwedoruk

BRAMKARZE

Samuel Klimczyk, Michał Ochńio, Mariusz Krasuski.

OBRÓŃCY

Adrian Gałach, Maciej Janaszek, Robert Momot, Mateusz Wysocki, Tomasz Szymczak, Łukasz Ebert, Konrad Zdanikowski, Paweł Szaniawski, Hubert Przybysz.

POMOCNICY

Sebastian Matuszewski, Filip Ścioch, Łukasz Matuszewski, Sebastian Tokarski, Michał Gryczka, Dawid Kłębowski, Adrian Świdarski, Piotr Zarzycki, Bartosz Młynarczyk.

NAPASTNICY

Michał Wereszczyński, Piotr Wałachowski.

PRZYBYLI: Piotr Zarzycki (Orleża Łuków), Michał Ochńio (Orleża Łuków), Dawid Kłębowski (Tur Turze Rogi), Sebastian Tokarski (Bór Dąbie), Hubert Przybysz (wznowił treningi).

ODESZLI: Kamil Chojniak, Kamil Smyk, Albert Miszta (wszyscy Orleża Łuków), Hubert Skoczeń (nie wznowił treningów).



KUJAWIAK STANIN

Trener: Piotr Madej

Prezes: Kamil Tronowski

Kierownik drużyny: Ryszard Chmiel

BRAMKARZE

Jakub Dadasiewicz, Wojciech

Sobiech, Szymon Sprycha.

OBRÓŃCY

Maciej Kazana, Damian Jastrzębski, Mateusz Kąkol, Kamil Kopeć, Marcin Konieczny, Patryk Gajda, Mariusz Gajownik.

POMOCNICY

Radosław Kielczykowski, Dominik Adamiak, Maciej Skwarek, Mateusz Sobiech, Rafał Gołowski, Arkadiusz Sobiech, Michał Skwarek, Marcin Skwarek, Dominik Księcio, Mateusz Mućka.

NAPASTNICY

Dariusz Abramek, Krystian Pasik, Kamil Tronowski, Hubert Świętochowski, Kacper Chromiński, Krystian Kender, Piotr Janaszek, Arkadiusz Gajowy.

PRZYBYLI: Piot Madej (trener, ostatnio Sokół Adamów), Krystian Kender (Perla Dwornia), Jakub Dadasiewicz (Unia Krzywda), Arkadiusz Gajowy, Mariusz Gajownik, Patryk Gajda, Mateusz Mućka, Szymon Sprycha (wszyscy wznowili treningi), Marcin Konieczny, Piotr Janaszek (obaj z drużyny juniorów).

ODESZLI: Piotr Ciejak (trener, MKS Rogo Rogoźnica), Dawid Syryjczyk (Tytan Wisznice), Daniel Osiak (Bi-

zon Jeleniec) Bartosz Żmudziński (Bug Hanna) Damian Szymański, Tomasz Grochowski, Arkadiusz Gołowski, Kamil Walo (wszyscy nie wznowili treningów).



LZS DOBRYŃ

Trener: Marcin Korneluk

Prezes: Wiesław Rzymowski

Kierownik drużyny: Wiesław Rzymowski

BRAMKARZE

Tomasz Andrzejuk, Mateusz Łazu-ga, Andrzej Ochrymiuk.

OBRÓŃCY

Paweł Grabiec, Krystian Gruszecki, Marcin Korneluk, Filip Laszuk, Kamil Mądry, Mateusz Cydejko, Dawid Samsoniuk, Patryk Selewoniuk, Dariusz Semeniu, Kamil Staszczuk,

POMOCNICY

Marek Buch, Piotr Demidziak, Bartosz Gołowski, Mateusz Grabowski, Piotr Maksymiuk, Jarosław Mroczkowski, Bartosz Tymirski, Wiesław Rzymowski.

NAPASTNICY

Rafał Andrzejuk, Konrad Mądry, Mieczysław Rybaczek, Łukasz Biegajło.

PRZYBYLI: Mateusz Cydejko (Janowia Janów Podlaski), Łukasz Biegajło (Grom Kąkolewnica), Andrzej Ochrymiuk (powrót do gry).

ODESZLI: Łukasz Demczuk, Mateusz Golec (nie wznowił treningów), Mateusz Romaniuk, Bartłomiej Rudowski, Bartłomiej Rudowski (wszyscy kontuzje), Andrzej Warańczyk (Tytan Wisznice).



SOKÓŁ ADAMÓW

Trener: Wiesław Gula

Prezes: Robert Cąkała

Kierownik drużyny: Grzegorz Golan

BRAMKARZE

Norbert Osiał, Marcin Dzido.

OBRÓŃCY

Włodzimierz Wrzosek, Mateusz Skórka, Patryk Nowicki, Paweł Szlaski, Maciej Domański, Karol Nowicki, Maciej Baran, Michał Łukasik.

POMOCNICY

Jarosław Bosek, Jakub Proch, Kamil Dzido, Łukasz Kuś, Dariusz Alikowski, Jakub Wierzbowski, Marcin Sokołowski, Albert Strzyżewski.

NAPASTNICY

Mateusz Baran, Jakub Nowicki, Jacek Piotrowski.

PRZYBYLI: Jakub Proch, Mateusz Skórka (obaj z drużyny juniorów), Jarosław Bosek (powrót do gry).

ODESZLI: Paweł Kryjak (nie wznowił treningów).



ORZEŁ CZEMIERNIKI

Trener: Konrad Łabęcki

Prezes: Bartosz Mańko

Kierownik drużyny: Weronika Łabęcka

BRAMKARZE

Łukasz Krupa, Rafał Bocian, Mate-

usz Baryła.

OBRÓŃCY

Bartosz Mańko, Mateusz Zarzycki, Leszek Sosnowski, Cezary Cholewa, Mateusz Wójcik, Jarosław Duda, Karol Kryjak, Arkadiusz Wójtowicz.

POMOCNICY

Łukasz Sobieszek, Przemysław Dąbrowski, Wojciech Żuk, Marek Piotrowicz, Maciej Król, Kacper Dobosz, Piotr Mitura, Wojciech Jarzynka, Maciej Orzechowski, Bartłomiej Powalka.

NAPASTNICY

Aleks Kaliński, Przemysław Karpiuk, Piotr Cholewa, Przemysław Witek, Krystian Kazubek.

PRZYBYLI: Łukasz Krupa (wznowił treningi), Jarosław Duda, Przemysław Witek (obaj nowo zgłoszeni), Arkadiusz Wójtowicz, Krystian Kazubek (obaj z drużyny juniorów).

ODESZLI: Krystian Krajanowski, Łukasz Pałys (obaj Olimpia Jabłoń), Daniel Zazuwiak, Marcin Król, Zbysław Masłowski (wszyscy nie wznowili treningów), Jacek Świć (koniec kariery).



GROM KĄKOLEWNICA

Trener: Edmund Koperwas

Prezes: Paweł Kot

Kierownik drużyny: Jarosław Kalenik

BRAMKARZE

Damian Kaczmarek, Patryk Karpiński.

OBRÓŃCY

Rafał Zieliński, Radosław Lotek, Karol Kosel, Mateusz Muszyński, Kacper Stalewski, Krzysztof Jędruchiewicz, Michał Pyrka.

POMOCNICY

Piotr Zieliński, Ryszard Grochowski, Bartłomiej Pękala, Filip Stepulak, Michał Grudziński, Dawid Kanatek, Damian Zdunek, Dominik Rycaj.

NAPASTNICY

Kacper Marczuk, Patryk Czarnecki, Paweł Muszyński.

PRZYBYLI: Kacper Stalewski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Piotr Zieliński (Orleża Radzyń Podlaski), Michał Pyrka (Podlasie Biała Podlaska).

ODESZLI: Kacper Fijałek, Jakub Zdyb, Krystian Kowalczyk, Norbert Zakrzewski (wszyscy nie wznowili treningów), Patryk Szczygieł, Łukasz Wysokiński, Hubert Sierpień (Krzna Rzeczycza), Łukasz Samociuk (Bizon Jeleniec), Krystian Garbacik (Unia Żabików), Paweł Krośko (szuka klubu), Wojciech Sokół (koniec kariery).



GRANICA TERESPOL

Trener: Łukasz Sawtyruk

Prezes: Grzegorz Gregoruk

Kierownik drużyny: Paweł Jurkowski

BRAMKARZE

Paweł Jurkowski, Jarosław Szamuk, Tomasz Sterniczuk.

OBRÓŃCY

Tomasz Jakuszko, Bartłomiej Zajko, Wojciech Machnowski, Rafał Jachorek, Paweł Lewczuk, Artur Trochimiuk, Mateusz Sawicki, Łukasz Trochimiuk, Adam Bujalski.

POMOCNICY

Bartłomiej Leszczyński, Maciej Leszczyński, Jacek Płandowski, Kamil Mackiewicz, Patryk roślik, Arkadiusz Jaszczuk, Filip Kurasiński, Marek Rudziński, Adam Bujalski, Filip Stankiewicz.

NAPASTNICY

Jakub Tymon, Cezary Wójciak,

Łukasz Sawtyruk.

PRZYBYLI: Tomasz Jakuszko (MKS Piaseczno), Cezary Wójciak, Maciej Leszczyński (obaj nowo zgłoszeni), Filip Kurasiński, Arkadiusz Jaszczuk, Bartłomiej Zajko (wszyscy UKS Jedynka Terespol), Tomasz Sterniczuk, Marek Rudziński, Filip Stankiewicz, Adam Bujalski, Kamil Starostka (wszyscy Janowia Janów Podlaski).

ODESZLI: Mateusz Wasiluk, Bartłomiej Sosidko (wyjazd na studia), Dawid Pietrusik (Bug Hanna), Kamil Pawluczuk (Twierdza Kobylany), Piotr Wowczeniuk, Patryk Tryczyk, Dawid Gregoruk (wszyscy nie wznowili treningów).



UNIA ŻABIKÓW

Trener: Artur Dadasiewicz

Prezes: Marian Palica

Kierownik drużyny: Łukasz Włoszek

BRAMKARZE

Alan Dąbkowski, Sylwester Sposób, Mateusz Kwaśny.

OBRÓŃCY

Łukasz Niewęglowski, Krzysztof Kępa, Paweł Palica, Daniel Księżpolski, Jakub Pierko, Bartosz Chudek, Łukasz Frączek, Mateusz Barański.

POMOCNICY

Sebastian Koczkojad, Dariusz Ptaszyński, Bartłomiej Zgrajka, Mateusz Koziół, Damian Drygiel, Bartłomiej Kozłowski, Jakub Kałuski, Przemysław Bednarczyk, Mikołaj Golec, Bartłomiej Kucio, Krystian Garbacik.

NAPASTNICY

Mateusz Wolek, Mariusz Lecyk, Bartłomiej Kałuski, Jakub Wachnik.

PRZYBYLI: Krystian Garbacik (Unia Żabików), Kacper Semeniu, Mateusz Pawelec (obaj Orleża Radzyń Podlaski).

ODESZLI: Jacek Cybul (LKS Kamionka), Piotr Włoszek (wyjazd za granicę), Dominik Struk (Granit Bychawa), Grzegorz Kot (Orleża Łuków).



UNIA KRZYWDA

Trener: Zbigniew Lamek

Prezes: Marcin Izdebski

Kierownicy drużyny: Jarosław Beczek, Patryk Kazana

BRAMKARZE

Dariusz Dadasiewicz, Paweł Lamek, Konrad Białach.

OBRÓŃCY

Radosław Wesołowski, Marcin Izdebski, Arkadiusz Łukasik, Grzegorz Filip, Arkadiusz Białach, Piotr Nazaruk, Marcin Piszcz, Cezary Bieńczyk.

POMOCNICY

Adrian Chmiel, Jakub Gajownik, Paweł Tymosz, Grzegorz Piszcz, Radosław Cieślak, Mateusz Kot, Bartłomiej Nankiewicz, Radosław Komar, Adrian Gajownik.

NAPASTNICY

Kamil Nankiewicz, Piotr Ducki, Ma-

teusz Kępka, Damian Nankiewicz, Jakub Tomasik, Patryk Bober.

PRZYBYLI: Marcin Piszcz, Piotr Ducki (obaj wznowili treningi).

ODESZLI: Jakub Dadasiewicz (Kujawiak Stanin), Tomasz Mazur (koniec kariery), Damian Piszcz, Łukasz Wesołowski (obaj kontuzja),

Jakub Antolak, Daniel Strzyżewski, Konrad Filipek, Przemysław Młynarczyk, Marcin Łukasik (wszyscy nie wznowili treningów).



TYTAN WISZNICE

Trener: Jarosław Makarewicz

Prezes: Zenon Stawecki

Kierownik drużyny: Zenon Stawecki

BRAMKARZE

Mateusz Demidowicz, Karol

Makaruk.

OBRÓŃCY

Kamil Oniszczyk, Marcin Oniszczyk, Robert Szydło, Zenon Stawecki, Michał Iwaszko, Eryk Jakubiuk, Jacek Bujnik, Mateusz Koryczuk.

POMOCNICY

Łukasz Semeniu, Kacper Zieniuk, Patryk Kisiel, Marcin Wieliczuk, Mateusz Szyszłow, Grzegorz Pasternak, Michał Gromysz, Dawid Syryjczyk, Kacper Zacharuk, Jakub Dąbrowski.

NAPASTNICY

Hubert Kopiś, Daniel Kalinowski, Paweł Lewczuk, Piotr Żelazowski, Dominik Banaszczyk, Mikołaj Brodzki.

PRZYBYLI: Mateusz Demidowicz (Niwa Łomazy), Jacek Bujnik (nowo zgłoszony), Dominik Banaszczyk, Jakub Dąbrowski, Kacper Zacharuk (wszyscy z drużyny juniorów), Michał Gromysz (Huragan Międzyrzec Podlaski, Dawid Syryjczyk (Kujawiak Stanin).

ODESZLI: Grzegorz Polubiec, Marcin Trębicki, Mariusz Jakubiuk, Adam Rozwadowski (wszyscy nie wznowili treningów), Jakub Rożnowicz (kontuzja), Grzegorz Makaruk (Garbarnia Kurów).



AR-TIG HUTA DĄBROWA

Trener: Paweł Mazurek

Prezes: Grzegorz Osiał

Kierownik drużyny: Grzegorz Sadowski

BRAMKARZE

Andrzej Mroczek, Kornel Sadowski, Aleksander Daniluk, Kamil Flisek.

OBRÓŃCY

Łukasz Dawidek, Radosław Żmuda, Konrad Ciuba, Rafał Pawlak, Konrad Sudowski, Przemysław Koślacz, Jakub Nowek, Piotr Mądry.

POMOCNICY

Dawid Grzyb, Mateusz Krawczyk, Paweł Pietrzak, Paweł Osiał, Przemysław Łyk, Marcin Sudowski, Paweł Sudowski, Michał Nowek, Rafał Rogowski, Jakub Szewczak, Patryk Gajownik, Adrian Tratkiewicz, Krystian Pawlak, Łukasz Korycki, Paweł Mazurek.

NAPASTNICY

Piotr Owczarczy



W SKRÓCIE Z GMINY RADZYŃ

Nowy samochód dla OSP
Bedlno

Z końcem lipca podpisano umowę na zakup i dostawę średniego samochodu ratunkowo-gaśniczego dla jednostki straży w Bedlnie. Jedyną ofertę złożyła firma z Bielska-Białej. Zamówienie opiewa na kwotę 825 tys. zł.

Radzyński PKS dowiezie dzieci

Usługę dowozu dzieci do szkół na terenie gminy Radzyń zrealizuje radzyński PKS. Zaoferował wykonanie zamówienia za cenę: 1 bilet 176,04 zł brutto. Łączna wartość zamówienia wyniesie 468 tys. zł brutto. Przedsiębiorstwo zobowiązało się także (w razie awarii) do podstawienia autobusu zastępczego w ciągu 15 min.

Zwrot podatku akcyzowego -
sierpień 2020 r.

Każdy rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej powinien zbierać faktury VAT. W terminie do 31 sierpnia 2020 r. należy złożyć odpowiedni wniosek do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych wraz z fakturami VAT (lub ich kopiami) stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego 2020 r. do 31 lipca 2020 r. w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2020 r. Rolnicy proszeni są o podanie numeru rachunku bankowego we wniosku. Pieniądze wypłacane będą w ter-

minie: 1 – 31 października 2020 r. przelewem na wskazany rachunek bankowy. Wnioski są do pobrania ze strony Urzędu Gminy.

Dotacja na przebudowę drogi
w Stasinowie

Projekt z listy rezerwowej na przebudowę drogi w Stasinowie (żużlowej, prowadzącej do drogi nr 63) otrzymał jednak dofinansowanie. Rada musiała się zebrać w trybie nadzwyczajnym, by przesunąć pieniądze w budżecie na zabezpieczenie wkładu własnego do projektu.

Radna Pieśko apeluje
o przejrzystość uchwał
budżetowych

Podczas ostatniej nadzwyczajnej sesji Rady Gminy, dotyczącej zmiany tegorocznej uchwały budżetowej, radna Barbara Pieśko zaapelowała do skarbnika gminy, Zenona Matejka o większą przejrzystość w przygotowywanych uzasadnieniach do planowanych uchwał budżetowych gminy. - Uzasadnienie jest skonstruowane nieprecyzyjnie. Nieraz apelowaliśmy, by pisał pan tak jak pana poprzedniczka (Aldona Roguszevska). Nie musowo się wzorować, ale ona przedstawiała to bardzo jasno. Nie każdy jest księgowym, żeby biegle posługiwał się paragrafami - apelowała radna, wnioskując o konkretne wypisanie zmian i czego dotyczy.

Jakub Hapka

Supermenki, czyli siła kobiet

Gmina Ulan-Majorat: W miniony piątek zaprosiły młodszych i starszych mieszkańców gminy do „kina na leżakach”, organizują warsztaty, ostatnio w ramach „SuperWakacji”. Koło Gospodyń Wiejskich Supermenki z Ulan-Majoratu twórczo animuje lokalną społeczność.



Lidia Wierzchowska
przewodnicząca zarządu KGW Supermenki

Ważne jest bycie razem

- Supermenki stawiają na integrację, działalność kulturalną i aktywizowanie środowiska lokalnego. Uważamy, że niezwykle istotne jest „bycie razem” i zwyczajna rozmowa, ale też udział w wysokiej kulturze. Z chęcią angażujemy się w działania lokalne i podejmowane w gminie inicjatywy

Stawiają na integrację

Jesienią ubiegłego roku ulańskie koło było inicjatorem i współorganizatorem spotkania integracyjnego dla KGW z terenu gminy, które spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem.

„Siła kobiet” - to właśnie jedno z pierwszych ważnych działań Supermenek. Spotkały się wówczas członkinie kół gospodyń wiejskich z gminy

Ulan-Majorat, sołtyśki, radne, pracownice samorządowe - panie, które codziennie pracują na rzecz drugiego człowieka. Uczestniczyły w warsztatach motywacyjnych, przeprowadzonych przez Dorotę Mączkę - lubelską socjoterapeutę, coacha, edukatora.

„Baby do garów? O nie!”

To nieco przewrotny tytuł projektu, wpisującego się w działania statutowe koła. Jego celem jest poszerzanie wiedzy i motywacji do działania oraz samoświadomości kobiet zamieszkanych na terenach wiejskich. Odbędzie się m.in. szereg szkoleń motywacyjnych oraz spektakl teatralny połączony z panelem dyskusyjnym dotyczącym wartości w życiu człowieka. Pierwszy etap już za Supermenkami - a był to wyjazd studyjno-szkoleniowy, na którym zrodziło się mnóstwo pomysłów na kolejne działania.

Wakacyjne warsztaty dla
najmłodszych

Obecnie realizują „SuperWaka-

cje z Supermenkami” - tygodniowe bezpłatne warsztaty dla dzieci od lat 6. W ramach codziennych spotkań odbyły się m.in. warsztaty kulinarne, tańca ludowego, artystyczne, logorytmiczne i językowe. Nie zabrakło również zabaw ruchowych i zdrowej, sportowej rywalizacji. Zwińczeniem warsztatów było piątkowe ognisko dla wszystkich chętnych dzieci z okolicy oraz „kino na leżakach” - zarówno dla najmłodszych, jak i dorosłych.

Wspólne działania przynoszą
korzyść społeczności

Supermenki to wolontariuszki, które poświęciły swój czas, chęci i siły na realizację pomysłu zrodzonego z chęci działania na rzecz środowiska lokalnego. Materiały do zajęć przygotowywały samodzielnie, wykorzystując swoją pomysłowość i kreatywność. Realizacja wakacyjnych warsztatów była możliwa dzięki współpracy z wójtem gminy oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury.

Jakub Hapka



W SKRÓCIE Z GMINY ULAN-MAJORAT

Drogi do remontu

W ramach Funduszu Dróg Samorządowych gmina zgłosiła dwie drogi do remontu: w Sobolach i Ulanie-Majoracie. Dziewięć innych odcinków dróg (m.in. w Kolonii Domaszewskiej, Ulanie-Majoracie, Wierchowinach, Paskudach, Gąsiorach i Sobolach) gmina wykonuje samodzielnie. Planowane zakończenie prac to koniec października br.

Trwa przebudowa drogi Paskudy-Gąsiory. Poprawiony został odcinek drogi Kępki-Żyłki.

Komisja Rolnictwa wskazała dwa kolejne odcinki dróg (w Sętkach i Kolonii Domaszewskiej), o których remont gmina zawnioskowała do Funduszu Dróg Samorządowych. Na nabór uzupełniający komisja wskazała drogę w Zakrzewie.

Przebudowa oświetlenia
ulicznego

Wniosek gminy przeszedł ocenę formalną i merytoryczną. „Jesteśmy w kolejce oczekujących na środki na trzecim miejscu” - stwierdził wójt.

Oferta na wykonanie
kanalizacji odrzucona

Najbardziej korzystną ofertę wykonania kanalizacji złożyło lubelskie konsorcjum, ale wójt uznał cenę za niepokojąco niską (ok. 30 proc. tańszą niż pozostałe) - Mieliśmy obowiązek zbadania tej oferty. Przedstawiciele firmy nie wykazali w sposób klarowny i przekonują-

cy, że za proponowaną kwotę będą w stanie wykonać zadanie - uzasadniał odrzucenie pierwotnie wybranego wykonawcy w przetargu wójt. - Sprawa trafiła do Krajowej Izby Odwoławczej, stąd mamy przerwę. Rozpoznanie odwołania zajmie 5-8 tygodni. - Kanalizacja wymaga pieczołowitości ze strony wykonawcy, istniało spore zagrożenie nierzetelnego wykonania zadania. Mając wątpliwość, czekamy na skutek odwołania - podsumował Koczkodaj.

„Zdalna szkoła” + remonty

Gmina złożyła wniosek o 92 tys. zł na zakup kolejnych komputerów dla uczniów. - Staramy się zabezpieczyć na wypadek, gdyby we wrześniu nie rozpoczęła się normalna nauka.

W Ulanie-Majoracie wymieniono powierzchnię placu zabaw, wykonano remont piwnicy w szkole w Domaszewnicy.

100 wniosków ws. szkód
związanych z ulewami

Złożone wnioski rozpatrzy komisja.

180 dzieci na koloniach

Dofinansowanie na ten cel otrzymała Ulańska Forum Inicjatyw Społecznych. Dotychczas odbyły się cztery wyjazdowe turnusy, ostatni planowany jest w Jastrzębiej Górze. Od 21 sierpnia rozpoczną się 10-dniowe półkolonie.

Jakub Hapka

POZNAJ SWOJEGO SOŁTYSA

Imię i nazwisko sołtysa, wieś:

Kazimiera Krzyształowicz, Paskzi Duże.

Wiek: 68.

Imię małżonka: Witold (nie żyje).

Dzieci: syn Dariusz.

Zawód i praca: technik ekonomista, obecnie emerytka (staż 40 lat PGE Obrót S.A.).

Wybory na sołtysa: byłam jedynym kandydatem.

Kadencja: I.

Skład rady sołeckiej: Domański Paweł, Krzyształowicz Dariusz, Niewęgłowska Anna, Niewęgłowska Wioletta, Pachała Renata.

Najważniejsze potrzeby sołectwa i problemy do rozwiązania:



Kazimiera Krzyształowicz
sołtys Paski Dużych

- droga powiatowa,
- gazyfikacja wsi,
- rozbudowa oświetlenia ulicznego w kierunku wsi Zabiele i Paski Małych.

W gm. Ulan dbają o bociany

Porażony prądem w samym centrum Ulanu młody bocian, po udzieleniu pomocy lekarskiej już przebywa w sanatorium dla bocianów. W Ośrodku Rehabilitacji Bocianów w Kozubszczyźnie dochodzi do siebie. Gmina dziękuje doktorowi z Przychodni Weterynaryjnej Levet. To nie jedyny przypadek troski o bociany. 9 lipca zamontowano platformę pod gniazdo bocianie, które znajduje się na placu szkolnym w Zakrzewie.



Komu i do czego dołożyli

Czyli lista dotacji udzielony w tym roku przez gminę Radzyń.

Jakub Hapka

Sektor	Nazwa podmiotu	Dotacja celowa	Dotacja podmiotowa	Przeznaczenie dotacji
FINANSE PUBLICZNE	Gminna Biblioteka Publiczna w Białej		220 000,00 zł	Działalność biblioteki
	Gminny Ośrodek Kultury i Sportu		97 000,00 zł	Działalność GOKiS-u
	Miasto Radzyń	219 321,38 zł		Termomodernizacja sali konferencyjnej
	Powiat radzyński	293 805,34 zł		Modernizacja drogi w Zabikowie
	Powiat radzyński	184 709,00 zł		Przebudowa drogi Białka-Ustrzesz
	Powiat radzyński	39 309,00 zł		Przebudowa drogi Radzyń-Zbultów
	Powiat radzyński	25 000,00 zł		Remont drogi pow. Główne-Lipniaki
	Powiat radzyński	15 000,00 zł		Zakup samochodu dla KSP PSP
	RAZEM:	777 144,72 zł		
SPOZA FINANSÓW PUBLICZNYCH	Konserwacyjna Spółka Wodna	20 000,00 zł		Utrzymanie poziomu wód gruntowych
	Stowarzyszenia	10 000,00 zł		Krzewienie kultury i ochrona dziedzictwa narodowego
	Niepubliczne Przedszkole		170 000,00 zł	Dofinansowanie opieki przedszkolnej
	OSP Zabików	2 000,00 zł		Zakup ubrań specjalnych
	OSP Paski Duże	17 000,00 zł		Zakup sprzętu hydraulicznego
	OSP Bedlno	250 000,00 zł		Zakup samochodu
	Stowarzyszenia	90 000,00 zł		Krzewienie kultury fizycznej
	RAZEM:	389 000,00 zł	170 000,00 zł	
OGÓŁEM:		1 166 144,72 zł	487 000,00 zł	

Autorka książki o Lisiowólce w magicznej podróży wspomnień



Z książki „Lisiowólka w starej fotografii” jest niezwykle dumna społeczność tej miejscowości. „Kilka lat pracy, spotkań i poszukiwań zaowocowało niezwykle ciekawą książką, wręcz unikatem o naszej miejscowości. Jesteśmy zaszczytni, że mogliśmy gościć Autorkę w progach naszej szkoły” - tak brzmi wpis pod pamiątkową fotografią ze spotkania z uczniami miejscowej szkoły podstawowej



Zajęcia szkolne w Lisiowólce odbywały się w starym, drewnianym, parterowym budynku, który, jak wynika z przekazów ustnych naszych przodków, dawno temu pełnił rolę przydrożnej karczmy. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, budynek ten przeznaczono na potrzeby szkoły podstawowej. Na fotografii uczniowie Szkoły Podstawowej w Lisiowólce z nauczycielem Sokalskim (rok 1935)

Teresa Pływacz urodziła się w Lisiowólce (gm. Wołyń), a niemal od początku dorosłego życia mieszkała w Lublinie. Postanowiła na emeryturze wrócić do korzeni. Przez trzy lata skrupulatnie pracowała nad książką, która jest nie tylko nostalgicznym powrotem do lat dzieciństwa. Podczas pracy w archiwach, nad księgami parafialnymi uzupełniała drzewo genealogiczne swojej rodziny i dotarła do gałęzi drzewa aż do XVIII w.

- Próbowałam ocalić wspomnienia i pokazać młodemu pokoleniu tamten świat. Strony rodzinne, nasza mała ojczyzna, przywołują tęsknotę do rodzinnego domu, często żal za utraconym już światem.

Dlatego zrodził się pomysł wykonania albumu prezentującego

najstarszych mieszkańców i dokumentującego wygląd dawnej wsi.

Ze zbioru fotografii powstał album

Podczas wielu spotkań i rozmów prosiła o stare fotografie

Teresa Pływacz,

autorka książki

Próbowałam ocalić wspomnienia

- Zdecydowałam się na opracowanie tego albumu, ponieważ tutaj, w Lisiowólce spędziłam dzieciństwo i tu znajdują się moje korzenie. Przedmiotem zawartych w nim refleksji było życie dawnych mieszkańców, także moich przodków, nierozwalnie związanych z tym miejscem. Aby napisać tę książkę, odbyłam wiele podróży w czasie i przestrzeni. Spotkałam się i rozmawiałam z najstarszymi mieszkańcami Lisiowólki. Udałam się wraz z moimi rozmówcami w magiczną podróż wspomnień. O dawnej wsi i jej mieszkańcach opowiadali mi znajomi, przyjaciele i krewni. Wsluchując się uważnie w to, co mówią, spisywałam ich wspomnienia. Niektórzy z moich rozmówców zapamiętali dawne zwyczaje panujące w trakcie uroczystości okolicznościowych, innym wryły się w pamięć dramatyczne szczegóły z wojny, a jeszcze inni wspominali młodość swoją i znajomych oraz bliskich im osób

Kim jest autorka?

Teresa Pływacz z Semeniuków urodziła się 19 kwietnia 1950 r. w Radzynie Podlaskiej. Jej rodzice – Irena z Kaliszków i Józef Semeniuk – pochodzili ze wsi Lisiowólka, w powiecie radzyńskim, gdzie posiadali własne gospodarstwo rolne i wychowali oraz wykształcili troje dzieci. Jak mówi o sobie - razem z siostrą i bratem wyniosła z domu rodzinnego szacunek do człowieka, pracowitość oraz dbałość o tradycję i obyczaje.

Ukończyła szkołę podstawową w Lisiowólce, a następnie LO w Świdniku. Po maturze studiowała prawo i administrację na UMCS. Zawodowo pracowała do emerytury w banku PKO BP w Lublinie. Przez kilka lat prowadziła zajęcia ze studentami w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie. Prywatnie jest żoną Edwarda, matką Beatki i Jacka, babcią czworga wnucząt: Martynki, Piotra, Maćka i Tomka.

znajdujących się w zbiorach rodzinnych krewnych, przyjaciół mieszkających w Lisiowólce, a także osób posiadających swoje korzenie tutaj, ale rozproszonych po Polsce.

- Na moją prośbę, wiele osób pokazało mi pamiątki rodzinne,

takie jak: stare dokumenty osobiste, kwity, książeczki do nabożeństwa i rękodzieła dawnych mieszkanki wsi. Po wykonaniu zdjęć tych pamiątek, umieściłam je w albumie.

Monika Mackiewicz

Pielgrzymka w czasie pandemii. Rowerem na Jasną Górę

Covid nie pozwolił pieszo, więc wsiedli na rowery

RADZYŃ W związku z tym, że w tym roku Piesza Pielgrzymka Podlaska przybrała formę sztafety, wieloletni pielgrzymi z radzyńskiej grupy 15A postanowili prywatnie udać się na Jasną Górę.

Wyruszyli 26 lipca, w dzień św. Anny, z Radzyna po mszy odprawionej o godz. 9 na cmentarzu parafialnym. Czekali ich 365 km trasy, którą od wielu lat pokonywali przez dwa tygodnie pieszo. Zaplanowali pokonać drogę w sześć dni. W grupie 11 pielgrzymów na rowerach znaleźli się sami weterani pielgrzymkowi, wśród nich o. Ireneusz Wierchowski, na pielgrzymim szlaku już od ponad 30 lat. - Jechało nam się bardzo dobrze. Pogoda dopisywała, siły dopisywały, mieliśmy bardzo zgraną grupę zaprawionych pielgrzymów na czele z organizatorem wyjazdu, o. Ireneuszem Wierchowskim, który na pątnicy



Ze względu na epidemię grupa nie mogła liczyć więcej niż 15 osób. Rowerzyści poruszali się głównie tradycyjną trasą pieszej pielgrzymki, pamiętając o duchowym wymiarze rajdu. W formie żartu można przytoczyć słowa jednego z radzyńskich proboszczów, ks. Henryka Ocha, który podczas czytania ogłoszeń i zapowiedzi o pątniczym szlaku pielgrzymki sztafetowej pieszej rzucił uwagę: - Żadna to pielgrzymka.... - Za to o pielgrzymce na rowerach wypowiadał się w superlatywach.

szlak ruszył zdaje się już 35 raz - relacjonuje Piotr Skowron, nauczyciel, radny, ale przede wszystkim członek niestrudzonego zespołu muzycznego, który od lat wzmacnia pielgrzymów muzyką i śpiewem w drodze na Jasną Górę.

Wiadomo, że inaczej

Grupa ze względu na przepisy covidowe i bezpieczeństwo nie mogła liczyć więcej niż 15 osób. - W tym roku, wiadomo, było troszeczkę inaczej, ale za-

chowaliśmy wszystkie reguły modlitewne, pielgrzymkowe, jechaliśmy praktycznie szlakiem pielgrzymkowym. Przy okazji odwieźliśmy ciekawe miejsca historyczne. Kiedy szliśmy, wiadomo nie mogliśmy skrócić na bok,



Po 6 dniach i pokonaniu 365 kilometrów radzyńscy pielgrzymi dojechali rowerami do Częstochowy i stanęli u progu Jasnogórskiej Pani. Zmęczeni, ale szczęśliwi, jak zawsze kiedy uda im się dotrzeć przed tron Matki. Wspominają: - Weszliśmy ze śpiewem, muzyką i modlitwą na ustach

w tej formie - była taka możliwość. Rowerem byliśmy bardziej mobilni - mówi Skowron.
Monika Mackiewicz

Zajęcia potrwają do 28 sierpnia

Integracyjne wakacje w Ósmym Kolorze Tęczy



Otoczenie siedziby stowarzyszenia sprzyja zabawom na świeżym powietrzu

Radzyń Podlaski: Od początku sierpnia w Radzyńskim Stowarzyszeniu Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych trwają wakacyjne zajęcia „Po prostu jesteśmy aktywni”, realizowane wspólnie z powiatem radzyńskim.

Od poniedziałku do piątku, w godzinach 10:00 - 14:00 organizatorzy zapewniają moc atrakcji dzieciom i osobom dorosłym. W zajęciach uczestniczy ok. 25 osób.

- Zajęcia mają stać się podstawą do radzenia sobie z emocjami i stresem w życiu. Mają nauczyć dziecko jak rozpoznawać i przeciwdziałać negatywnym skutkom stresu poprzez stosowanie elementów technik relaksacyjnych i arteterapii - podkreśla pedagog Katarzyna Ostrowska, prowadząca zajęcia.

Tylko w minionym tygodniu uczestnicy zajęć mieli okazję odbyć wiele ćwiczeń m.in. przepony dolnej, na koordynację ruchowo-wzrokową, wykorzystując także znajdującą się w siedzibie stowarzyszenia mini-siłownię. Korzystali z masażu relaksacyjnych.



Katarzyna Ostrowska,
prowadząca zajęcia

Terapia, edukacja, rozwój

- Na moich zajęciach realizujemy cele terapeutyczne (odreagowanie emocji i napięć); cele edukacyjne, które pozwolą zdobyć dzieciom wiedzę o problemach i sposobach radzenia sobie z nimi oraz cele rozwojowe, oznaczające nabywanie umiejętności społecznych

Dzieci bawiły się przy rytmach zumby, zabawach muzyczno-plastycznych z elementami muzykoterapii, arteterapii oraz dramy. Starsi mieli okazję porozmawiać o dawnym Radzynie, przypomnieć sobie Kabaret Starszych Panów, czy poznać typy klientów w sklepie.

Jakub Hapka

Bieg pamięci w Czemiernikach



21 osób biegło pierwszego sierpnia wokół czemiernickiego Orlika. To pomysł Zbigniewa Szury, animatora sportowego, na uczczenie Powstania Warszawskiego. Uczestnicy, zależnie od wieku (nie więcej niż 14 lat) mieli do pokonania trzy lub cztery okrążenia. - Dla osób, które mają dobrą kondycję było to bardzo łatwe, a dla osób mniej wysportowanych okazało się to trudne - mówi Magda Sokół, uczestniczka biegu. Wszyscy ukończyli jednak bieg. Za udział dostali słodczyce i napoje, a najszybsi medale

Sylvia Rogala

10 przysiadów czemiernickiego KGW



Nie tylko strażacy i samorządowcy, ale i gospodynie ochoczo gimnastykują się w internecie. Gaszyn Challenge to akcja charytatywna, która bardzo szybko rozprzestrzeniła się na cały kraj, dotarła nawet po za jego granice. Nominowani mają za zadanie wykonać 10 pompek lub 10 przysiadów, nagrywając filmik, który udostępniają w internecie. Koło Gospodyń Wiejskich w Czemiernikach zostało nominowane przez KGW Luszawa i wykonało zadanie. - Zawsze jesteśmy chętni, aby wesprzeć innych - mówi Nina Czarnecka-Bajda, przewodnicząca KGW w Czemiernikach. Czemierniczanki rzuciły wyzwanie koleżankom z Turowa i Sitna

Sylvia Rogala